

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9:30-1:30 po poł., bez przerw. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 2 po poł., bez przerw.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Sejm rzuca rękawicę walki Rządowi. Szereg wniosków manifestuje nieufność parlamentu wobec władzy wykonawczej. Jednomyślne niemal uchylene dekretów prasowych. Potępienie antypolskiej polityki min. Dobruckiego.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 19 września.

Dawno już nie było w gmachu sejmowym takiego ożywienia, jak wczoraj.

Liczne konferencje z marszałkiem Sejmu, posiedzenia wszystkich klubów sejmowych, żywe rozmowy w kularach, niezmiernie zainteresowanie publiczności i szturm na bilety na galerje — wszystko to świadczy o ożywieniu Sejmu.

Przedmiotem rozmów była przede wszystkim taktyka, której należy się trzymać podczas sesji Sejmu.

Stosunek rządu do Sejmu, tajemniczość jego zamiarów, kwestja przyszłych wyborów — oto tematy rozmów i dociekań.

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się oświadczeniem marszałka o zarządzeniach p. Prezydenta co do zamknięcia sesji, zwołania jej i otwarcia. Marszałek Rataj oświadczył co następuje:

„Udałem się do p. Prezydenta Rzplitej, aby mu oświadczyć, iż termin otwierania ciała parlamentarnych ma swe praktyczne konsekwencje, a na końcu tych praktycznych konsekwencji leży to, że terminy przewidziane konstytucją, która gwarantuje zebranie się Sejmu w tychże terminach, muszą być w konsekwencji przekreślone, bo Sejm, który jest zwołany, a nie ma możności obradowania, jest jak Sejm, którego nie otwarto i nie różni się od sejmu zamkniętego”.

Oświadczenie to, które mimo przyjęcia przez Sejm do wiadomości spotkało się z krytyką wypadło bardzo słabo.

Następnie izba przystąpiła do rozpatrzenia wniosków w sprawie uchylene dekretów prasowych. Wniosek o uchylene tych dekretów przyjęto niemal jednomyślnie. Jedynie Klub Pracy i Str. Chłopskie głosowały przeciw wnioskowi.

W ten sposób dekrety prasowe przestały istnieć prawnie, gdyż według ustawy o pełnomocnictwach Sejm może dekrety uchylene.

Chodzi teraz o ogłoszenie uchwały Sejmu w Dzienniku Ustaw. W tym celu opracowano zmianę ustawy o Dz. Ustaw, którą poroferował poseł Liebermana, uchwalono w 2-tem czytaniu.

Do 3-go czytania wskutek protestu posła Polakiewicza nie doszło.

To były najciekawsze momenty emocjonujące obrad wczorajszych.

Dalszy ciąg dotyczył t. zw. nauczycielskiej ustawy sanacyjnej. Następnie Sejm przystąpił do 3-go czytania ustawy samorządowej.

Żydzi i mniejszości narodowe przy 3 czytaniu wszczęły obstrukcję, tak, że do głosowania nie doszło.

We wtorek nastąpi dalszy ciąg 3-go czytania.

W trakcie posiedzenia Sejmu zgłoszono szereg wniosków m. in. wniosek Z. L. N. w sprawie marjawitów i podwyższenia poborów urzędniczych.

Wniosek Z. L. N. i Ch. D. w sprawie votum nieufności min. Dobruckiemu, wniosek o uchwaleniu 25 milj. zł. na pomoc dla powodziar, który komisja budżetowa przyjęła.

Najważniejsze były dwa wnioski: 1 — wniosek zgłoszony przez ZLN., domaga się uchylene wszelkich pełnomocnictw rządowych i 2-gi też ZLN., za którym opowiedzieli się Ch. N., Ch. D. i niektórzy Piastowcy, a który dotyczy zmiany konstytucji w tym duchu, aby wyłączyć z pod prawa dekretowania Prezydenta szereg praw w okresie między dwiema kadencjami sejmowymi.

Oba wnioski już we wtorek zostaną skierowane do komisji konstytucyjnej i przydzielone referentom.

W kołach politycznych szeroko omawiano wczoraj zgłoszone wnioski, a w szczególności w sprawie zmiany konstytucji i uchylene pełnomocnictw, jako wnioski o udzielenie votum nieufności dla rządu.

Trudno przewidzieć, jak się potoczą sprawy, jednak widoczna jest, że naprężenie wzrosło i dojrzewa rozwiązanie sytuacji.

W kołach politycznych szeroko omawiano wczoraj zgłoszone wnioski, a w szczególności w sprawie zmiany konstytucji i uchylene pełnomocnictw, jako wnioski o udzielenie votum nieufności dla rządu.

Trudno przewidzieć, jak się potoczą sprawy, jednak widoczna jest, że naprężenie wzrosło i dojrzewa rozwiązanie sytuacji.

Wszelka wojna jest zbrodnią przeciw ludzkości! Polska propozycja pod obradami Ligi Narodów.

Została przyjęta przez aklamację i przy burzliwych oklaskach Zgromadzenia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 19 września.

Polska propozycja, przedłożona przed tygodniem Zgromadzeniu, weszła dziś pod obrady. Tekst rezolucji tej uzgodniono z delegacjami Anglii, Francji, Belgii i Niemiec, ma charakter solennej deklaracji Zgromadzenia, potępiającej wojnę, jako sposób rozwiązywania sporów i zatargów międzynarodowych i zalecającej załatwienie ich środkami pokojowymi. Deklaracja ta była już osi, dokoła której obracała się debata ogólna w pierwszym tygodniu Zgromadzenia. Opinia Zgromadzenia była wówczas podzielona. Według poglądów państw mniejszych tekst jej był niewystarczający. Z drugiej strony wystąpiło stanowisko wielkich mocarstw które współpracowały przy ustalaniu ostatecznego tekstu i opracowywaniu rezolucji polskiej przed przyłączeniem się do niej. Przez udzielenie jej poparcia wytyczyły one granice, do której pragną się posunąć na terenie Ligi w formułowaniu wystąpienia w dziedzinie bezpieczeństwa i arbitrażu. Wprowadzenie propozycji polskiej na komisję stanowiło przede wszystkim jej ponowną próbę oceny państw, reprezentowanych w komisji. Delegat holenderski podkreślił, że potępienie wojny na pastniczej nie jest wystarczające i wniosł poprawkę, że wszelka wojna uznana zostaje za niedozwoloną. Holender zamierzał nadać deklaracji wartość, jaką posiadała ona w pierwotnej polskiej treści. Licząc się jednak z obecnym układem sił na Zgromadzeniu — wycofał się z tą poprawką. Dzisiejsza debata wykazała zbliżenie poglądów i dobrą wolę utrzymania w całej pełni znaczenia moralnego polskiej rezolucji i nadania jej charakteru jednomyślnej solennej deklaracji. Nawet Scałoja i Politis przyłączyli się do niej całkowicie, stwierdzając jej doniosłość. Po krótkich przemówieniach delegatów Niemiec, Austrii, Norwegii, Anglii, Francji, Kuby, Włoch, Finlandji, Salwadoru i Japonji którzy przyłączyli się do polskiej rezolucji — została ona przyjęta przez aklamację przy burzliwych oklaskach Zgromadzenia.

Wobec uchylene wszelkich pełnomocnictw rządowych i 2-gi też ZLN., za którym opowiedzieli się Ch. N., Ch. D. i niektórzy Piastowcy, a który dotyczy zmiany konstytucji w tym duchu, aby wyłączyć z pod prawa dekretowania Prezydenta szereg praw w okresie między dwiema kadencjami sejmowymi.

Powrót marsz. Piłsudskiego do Warszawy. Wbrew zapowiedziom nastąpi on wczoraj.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 19 września.

Wbrew urzędowym zapowiedziom, które określały termin powrotu premiera do Warszawy na 22 b. m., marszałek Piłsudski powrócił wczoraj po południu nie oczekiwanie z Drusienki do Warszawy.

Powrót nastąpił pociągiem o godzinie 18.20.

Natychmiast o godz. 19-ej zaprosił p. marszałek wicepremiera Bartla na konferencje, która przeciągnęła się do późnej nocy.



Ks. Lowenstein-Wertheim i kap. Loslie Hamilton, zginęli podczas lotu przez Atlantyk z Anglii do Kanady.

Dr. med.

D. HELMAN

spec. chor. uszu, nosa, gardła i krtani
ul. Piotrkowska Nr. 68, telef. 12-20

powrócił

przyjmuje od 10-12 i od 5-7 wiecz.

Bilans handlowy Polski na drogach poprawy.

Znaczny wzrost eksportu w sierpniu.

Saldo ujemne bilansu handlowego wydatnie zmniejszyło się.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 19 września.

Bilans handlowy za sierpień poprawił się. Jak wynika z przeprowadzonych ostatnio obliczeń — bilans ten jest wprawdzie wciąż jeszcze ujemny, jednak wykazuje już bardzo znaczne zmniejszenie się salda ujemnego. Wynosi ono bowiem 9.260.000 złotych w złocie, podczas gdy saldo ujemne w miesiącu lipcu wynosiło z góra 22 miliony zł. w złocie.

W miesiącu sierpniu — w porównaniu z lipcem — import zmniejszył się, eksport zaś poważnie się rozwinął.

Całkowita wartość przywozu za mies. sierpień wynosi 129.862.000 zł. w złocie (w lipcu 136.195.000 zł. w zł.). W sierp-

niu zmniejszył się dowóz: zbóż skór surowych, wyrobów żelaznych, miedzi, nie których maszyn, tkanin bawełnianych i wełny. Zwiększył się natomiast dowóz rud żelaznych, żelastwa (szmelcu), skór wyprawionych, materiałów budowlanych kauczuku, opon samochodowych, nawozów sztucznych, garbników, maszyn włókienniczych, bawełny, przędzy wełnianej, tłuszczów jadalnych i technicznych, kawy, herbaty, śledzi i tytoniu.

Całkowita wartość eksportu — mimo, iż mies. sierpień należy zawsze do grupy miesięcy słabszych w wywozie — wzrosła do 120.600.000 złotych w złocie (w lipcu 113,9 milj. zł. w zł.). W porównaniu z lipcem zmniejszył się wywóz: mię-

sa, masła, cukru, trzody chlewniej, drzewa nieobrobionego, przędzy bawełnianej i tkanin wełnianych. Wybitny rozwój natomiast wykazuje wywóz: tkanin bawełnianych, cynku, niektórych nawozów sztucznych, węgla, produktów naftowych, nasion, olei, mebli, desek, papierówki i kopalniaków, wreszcie paszy i jaj.

Podkreślić należy także jeszcze jeden niezmiernie charakterystyczny fakt, iż w porównaniu z szeregiem lat ubiegłych za równo w liczbach bezwzględnych, jak i w liczbach procentowych, wzrósł bardzo wyraźnie wywóz towarów polskich do państw zamorskich, a więc eksport morski.

Na widowni politycznej.

SZEREGI KLUBU BIAŁORUSKIEGO ZWIEKSZAJĄ SIĘ.

Posel Sobolewski wystąpił z Białoruskiej Hromady i wraz z Szapalem i Szapunem wstąpił do Klubu Białoruskiego.

NOWY WOJEWODA KIELECKI.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj nominację wojewody stanisławowskiego, Korsaka, na wojewodę kieleckiego.

ZEMSTA ZA ZARZUT O KRZYWOPRZYSIĘSTWO.

Wczoraj zaszedł tu niezwykle charakterystyczny dla pojmovania przez sanatorów swych obowiązków incydent. Mianowicie poseł Ciszak z NPR-lewicy, któremu sędzia sądu powiatowego w Poznaniu uczynił zarzut krzywoprzysięstwa wniósł interpelację z zażaleniem na tego właśnie sędziego i stosunki w sądownictwie wielkopolskim.

Marszałek interpelacji nie przyjął, nie chcąc stwarzać precedensu, by posłowie wnosili interpelacje we własnych sprawach.

POTRACENIA EMERYTALNE.

Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu wydało okólnik w sprawie potrąceń emerytalnych od pensji urzędników państwowych. Stosownie do tego okólnika żadne potrącenia emerytalne nie mogą być stosowane do dodatków 10% do pensji, przyznanego od 1 stycznia 1927 roku.

Jaśniejszy płomyk ożywił rzeszę urzędniczą. Podwyżki w Banku Gospod. Krajowego i Monopolu Spirytusowego.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego”.

Warszawa, 19 września.

Na mocy uchwały rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego wynagrodzenie pracowników tej instytucji będzie znacznie polepszone.

Podwyżka wynosi od 25 do 30 proc. uposażenia obecnego i zastosowana ma być od 1 sierpnia.

Również w związku z korzystnymi wynikami eksploatacyjnymi Państwowego Monopolu Spirytusowego, który dał w r. z. 42 milj. zł. czystego zysku, pracownicy Monopolu otrzymali t. zw. bilansówkę. Wynosi ona 2-miesięczną pensję. Wypłacono ją w sobotę.

Francja chce rozważyć sprawę stosunków z Sowietami

lecz po dymisji Rakowskiego.

Warunkiem zawarcia paktu obecność przedstawicieli Polski i Rumunii.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego”.

Paryż, 19 września.

Zdziwienie wywołała tu radość moskiewskich „Izwestii” z decyzji francuskiej rady ministrów, powziętej na sobotnim posiedzeniu tej rady w Rambouillet.

Jeżeli bowiem sprawę zerwania stosunków z Sowietami odłożono, to jednak pewnym jest, że Briand uznał razem z większością ministrów potrzebę zastąpienia Rakowskiego przez inną osobę, czego domaga się opinia publiczna.

Większość prasy pyta zgodnie, jaką powagę może mieć jeszcze przy rokowaniach przyszłych dyplomata, którego postępowanie wywołało energiczny protest ze strony rządu, przy którym jest akredytowany, tudzież było potępione przez tego, którego wysłał do Paryża.

Przesłany telegraficznie Rakowskiemu do Royat tekst decyzji francuskiej rady ministrów zakończony był — według „Liberté” — uwaga, że „Rakowski może

z tej decyzji wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Jak się zdaje, słowa te wywołały skutek pożądany, bo Rakowski zapowiada, że niebawem wyjedzie na konferencję z Cziczerinem.

Tymczasem zaś francuskie ministerjum spraw zagranicznych oświadcza wyraźnie, że twierdzenie Litwinowa, jakoby sprawa długów rosyjskich we Francji była już załatwiona, jest wprost fałszywe.

Nietylko bowiem nie doszło do porozumienia na podstawach, wspomnianych przez Litwinowa, ale nawet rząd francuski odmówił zgody na ostatnie propozycje bardziej pojednawcze, uczynione przez delegację sowiecką, zanim jeszcze rząd francuski miał czas wyrazić swą opinię o tych propozycjach.

System taki, którego epizodem jest oświadczenie Litwinowa, mało się nadaje do pozyskania przez dyktatorów z Krem-la zaufania francuskiego.

WARUNKI PAKTU.

Paryż, 19 września.

W tutejszych kołach politycznych twierdzą, iż rokowania o pakt nieagresyjny między Francją a Sowietami prowadzone będą ze strony francuskiej przez posła francuskiego w Moskwie, Herbertsa.

Wniosek Cziczerina o zawarcie paktu francusko - sowieckiego przyjęty został przez rządowe koła francuskie zrazu nieprzychylnie, następnie jednak udzielono Cziczerinowi odpowiedzi, iż jakkolwiek sam pakt z Sowietami jest dla Francji nie realnym, bowiem wojna między obu temi państwami jest niemal wykluczona, Francja wyrazi zgodę rozpoczęcia obrad pod warunkiem, iż dopuszczone do nich będą również przedstawiciele Polski i Rumunii. Względem na przysiężni z wymienionymi krajami skłania Francję do rokowań nad pakt z Sowietami.

Cziczerin, jakoby miał się na podane przez Francję warunki zgodzić.

Kto winien zniknięciu gen. Zagórskiego?

Interpelacja klubów sejmowych

żąda ukarania winowajców.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego”.

Warszawa, 19 września.

Kluby ZLN., Ch. N., Ch. D., P. S. L. i N. P. R. zgłosiły interpelację w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego.

Interpelanci domagają się ustalenia, kto wydał oraz kto wykonał rozkaz wojskowy w sprawie przewiezienia gen. Zagórskiego i pozostawienia go bez nadzoru na środku ulicy w Warszawie, jak stać się miało wedle doniesienia urzędowego. Jakże są okoliczności wywiezienia gen. Zagórskiego z Wilna oraz przywiezienia do Warszawy i jakie są w tej sprawie do-

wody i zeznania? Jakże są wszelkie dalsze wiadomości o całości sprawy zniknięcia, jakie władze wojskowe są odpowiedzialne w tej sprawie oraz w sprawie śledztwa bez wyniku?

Interpelanci zapytują rząd, a w szczególności p. prezesa Rady Ministrów i min. spraw wojskowych oraz p. min. sprawiedliwości, jak przedstawia się sprawa zaginięcia gen. Zagórskiego i jakie w tej sprawie przedsięwzięli kroki celem wykrycia prawdy i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Francja nigdy nie pozwoli na fałszowanie historii.

Odpowiedź Poincarego na czelne wywody Hindenburga.

Agencja telegr. „Express”.

Paryż, 19 września.

Poincaré wygłosił wczoraj na bankiecie wydanym na cześć Legii amerykańskiej wielkie przemówienie, w którym przedewszystkiem przypominał, iż Niemcy zmusiły Amerykę do przystąpienia do wojny. Nie szanując prawa międzynarodowego, stałe porwokując napaścią na okretę neutralną i gwałcać neutralność Bel-

gii, Niemcy nadały wojnie, do której przystąpiła Ameryka charakter i znaczenie symboliczne. Ameryka nigdy nie przystąpiła do wojny, gdyby istniała chociażby najmniejsza wątpliwość, iż Francja występuje w obronie słusznej sprawy, walczyć za wolność narodów. Mówiąc o odpowiedzialności za wywołanie wojny, Poincaré zaznaczył, iż Francja nigdy nie pozwoli na fałszowanie historii.

U wrót bankructwa

sowieckiej polityki gospodarczej.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego”.

Berlin, 19 września.

Według wiadomości, jakie w ostatnich dniach nadeszły tu z Moskwy, zdaje się, iż bankructwo gospodarczej polityki Sowietów szybciej nastąpi, niż się tego spodziewano.

Znaczący stosunek w Sowietach liczą się z załamaniem gospodarki sowieckiej przed końcem bieżącego roku.

Obieg czerwońców, który w r. 1925 wynosił 600 milionów rubli, osiągnął obecnie już cyfrę 960 milj. rubli. Podczas, gdy oficjalny kurs dolara określony jest na 1,9 rubla, płaci się na czarnej giełdzie około 4 rubli za dolara.

Pozatem import wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym o 45 proc., a eksport

Silne wstrząśnienia dały się odczuć 16, 17 i 18 b. m., dotykając głównie Alupkę, gdzie runęło 150 domów. M. in. zrujnowany został pałac Woroncowa i znane sanatorium „Mimoza”.

Pociągi i okrety, odchodzące z Krymu przeladowane uciekinierami. W miejscowościach, znajdujących się w pasie wstrząśnień, panuje ustawiczny nieomal popłoch.

zmałał o 17 proc. Bilans handlowy wykazuje coraz większą passywność. Bojkot angielski daje się silnie odczuwać.

Stolarz Tyszkiewicz powrócił do Polski

na skutek interwencji K.O.P.

Agencja telegraficzna „Express”.

Warszawa, 19 września.

Dowództwo korpusu ochrony pogranicza komunikuje, iż dn. 6 b. m. był porwany przez patrol sowiecki niejaki Tyszkiewicz, stolarz z zawodu, zamieszkały w majątku Łukawiec w powiecie wilejskim.

Udał się on na swe pole, położone przy linii granicznej, poczem zaczął zbierać orzechy w krzewach nadgranicznych. Zabłądził i przekroczył granicę sowiecką. Prytrzymał go na obcym terytorium patrol sowiecki.

Wskutek interwencji dowódcy pododdziału Brycka, Tyszkiewicz był nazajutrz wieczorem oddany władzom polskim.

Sąd marszałkowski bada zarzuty

przeciw posłom o nadużycia.

Rezygnacja posła Popiela.

Warszawa, 19 września (ATE). Wobec zarzutów prasy wytoczonych przeciwko posłom Popielowi, Dymowskiemu i Korfantemu, marszałek Rataj ograniczył się tylko do 2 pierwszych posłów, pomijając posła Korfanteo, wobec czego poseł Langer z „Wyzwolenia” zwrócił się pismem do marszałka Rataja z wezwaniem, aby sąd marszałkowski zajął się również zarzutami wobec posła Korfanteo, które są znacznie cięższe, aniżeli oskarżenie dwóch pierwszych posłów. Należy zaznaczyć, iż poseł Korfanta obecny był na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu. Przywódca NPR poseł Popiel wystosował list do marszałka Rataja, w którym wyrzeka się mandatu poselskiego. Píše on, iż w związku z procesem gen. Żymierskiego postawiono mu szereg zarzutów o nadużycia. Nie chcąc ani na jeden dzień opóźnić śledztwa, składa z dniem dzisiejszym mandat poselski. Według pogłosek w kuluarach poseł Popiel jako prezes stronnictwa Narodowej Partji robotniczej skompromitował się w tak niesłychany sposób, iż pozostawienie jego w stronnictwie stało się nie do zniesienia.

Trzęsienie ziemi na Krymie.

Panika i masowe ucieczki.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 19 września.

Trzęsienia ziemi, jakkolwiek już znacznie słabsze, mają na Krymie wciąż jeszcze

miejsce. Steroryzowana kataklizmami ludność spędza noc pod gołym niebem, śpiąc w skwerach, zalegając w tary i piące.

Europa w przededniu nowej konstelacji politycznej.

Łódź, 19 września.

Sprawa daleko idącego zbliżenia niemiecko - włoskiego wypłynęła znowu na powierzchnię polityki międzynarodowej w czasie tegorocznej jesiennej sesji Ligi Narodów. Telegramy z Genewy doniosły bowiem, że i na ten temat odbyły się tam konferencje i rozmowy dyplomatyczne, jakkolwiek z tej dziedziny nic konkretnego nie ujawniono.

Kwestja ta jest jednak realną o tyle, że w rzeczywistości już od dłuższego czasu trwają zabieg Niemiec o zbliżenie ekonomiczne i polityczne z Włochami. Niemcy dążą bowiem konsekwentnie i wytrwale do regulowania wszelkich trudności na zachodzie i zdobycia tam nastrojów przyjaźni, aby tem większą swobodę mieć w swoich projektach i poczynaniach na wschodzie.

Zawarty pod koniec ub. roku traktat arbitrażowy między Włochami a Niemcami jest w tym kierunku szczególnie symptomatyczny. Cprawda traktat ten w chwili zawarcia nie miał znaczenia sojuszu i to sojuszu antyfrancuskiego, jednakże chwila, jaką Niemcy wybrały do temu dała wówczas Europie dużo do myślenia. Uderzył przedewszystkiem fakt, że Stressemann znalazł drogę do Rzymu właśnie w tej chwili, kiedy Rzym w okresie ówczesnego zaognienia stosunków włosko - francuskich, przestał gadać z Paryżem. Wyglądało to na rzucenie groźby pod adresem Francji ze strony coraz więcej dochodzących do równowagi Niemiec.

Ogółem rzecz całą biorąc, przyznać trzeba, że porozumienie, wzgl. zbliżenie włosko - niemieckie może dojść w każdej chwili do skutku, albowiem zasadniczych różnic nigdy między temi państwami nie było. Nie należy bowiem zapominać, iż podczas wojny właściwym wrogiem Włoch były nie Niemcy, lecz Austria. Jedynie siła samego faktu, przez swój sojusz z Austrią stały się Niemcy wrogiem Włoch, ale mimo to specjalnego nastroju nienawiści do Niemiec nigdy we Włoszech nie było.

Przeciwnie nawet. Przed wojną wpływy niemieckie we Włoszech były bardzo silne, tembardziej, że Włochy potrzebowały przemysłu niemieckiego. W okresie powojennym wpływy te zaczęły powracać, dzięki germanofilskiemu rządowi Nittego i polityce t. zw. „popojarów” — zbliżonych do niemieckiego centrum. Cprawda ustawy one z chwilą nastania faszystowskich rządów Mussoliniego, który pierwszy rzucił hasło politycznej i ekonomicznej niezależności Włoch.

Natomiast co innego stało się łącznikiem między Włochami a Niemcami, a mianowicie pewien żal i niechęć do traktatu wersalskiego. Podczas, kiedy w Niemczech panuje formalny szal nienawiści przeciw temu traktatowi, który oderwał od Niemiec terytoria na wschodzie i zachodzie, a nawet zamorskie kolonie — to we Włoszech znowu nie od dzisiaj istnieje tłumiony cprawda żal do b. sojuszników, którzy odmówili Włochom prawa do Fiume, Dalmacji, Cylicji, wydziedziczyli ich przy podziale kolonii i przy rozdawaniu mandatów. Włochy, podobnie jak Niemcy, cierpią na przeludnienie, duszą się we własnych granicach i na gwałt potrzebują terenów dla swej ekspansji. I obydwą te państwa widzą we Francji głównego przeciwnika na swej drodze rozwojowej.

I dlatego nie można absolutnie lekceważyć tych pierwszych początków zbliżenia włosko - niemieckiego, datujących się od czasu zawarcia wspomnianego na wstępie traktatu. Narazie nie można jeszcze wcale mówić o wyraźniejszym charakterze antyfrancuskim zarysowującego się zbliżenia włosko - niemieckiego, ale

już sam fakt, że o czemś podobnym się myśli i mówi, jest wiele znaczący. Trudno dzisiaj przewidzieć, jakie jeszcze niespodzianki przynieść nam może najbliższa przyszłość. Wszak Mussolinj — jak doniosła ostatnio paryska „Information” — jest zdania, że Europa znajduje się w

przededniu nowej konstelacji politycznej.

Narazie to jedynie jest jasnym, iż Niemcy całą siłą dążą obecnie do odzyskania utraconych we Włoszech wpływów. Po za tem starają się oni zakorzenić tam i utrwalić już i tak istniejące we Włoszech poczucie konieczności zmian

w posiadłościach kolonialnych. Dokonawszy tego zdobęda nowy etap na drodze do wskrzeszenia swej potęgi wielkomocarstwowej, a co po za tem idzie do gospodarczego i politycznego zawojowania Europy.

L. L.

LISTY z PARYŻA.

Państwa duże i państwa małe.

(Od własnego korespondenta).

Paryż, 15 września.

Najdonioślejszym rezultatem tegorocznej sesji Ligi Narodów będzie nie uchwalenie rezolucji polskiej — miejmy nadzieję to przyznać — ale zobowiązanie się p. Stressemanna, w jego mowie z 9 września, że Niemcy w trakcie obecnego zgromadzenia podpiszą protokół o przymusowym arbitrażu. Jak wiadomo, zwolennicy obowiązkowego oddawania wszystkich konfliktów pod arbitraż zostali pobici w roku 1920, na pierwszym Zgromadzeniu Ligi, które statut Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej uchwalało. Na podstawie tego statutu, trybunał haski wydaje tylko wyroki w tych sprawach, w których obie strony zgóry się na to zgodzą; po za tem wydaje trybunał opinie (avis). Atoli artykuł 36 statutu przewiduje, iż ogólny arbitraż przymusowy może obowiązywać pomiędzy temi państwami, które się na to zgodzą. W tym celu dnia 13 grudnia 1920 r. sporządzony został odpowiedni protokół, który jest właściwie konwencją o arbitrażu obowiązkowym rozciągającą się na te tylko państwa, które protokół podpiszą.

Do roku 1924 pod protokółem widniało kilkanaście podpisów państw pomniejszych. Dopiero w roku 1924 podpisała protokół Francja (p. Herriot); dziś podpisują go Niemcy. Aby podpis był ważny, protokół musi ratyfikować odnośny parlament. Nie ulega wątpliwości, że kiedy protokół z 13 grudnia 1920 roku ratyfikowany będzie przez Berlin i Paryż, to w ślad za nimi pójdą Warszawa, Bruksela, Praga i inne stolice. Będzie to duży krok naprzód na drodze ku wzmocnieniu pokoju. Uchwalając rezolucję polską, mocarstwa zobowiązują się moralnie do nie-napadania. Jest to jednak manifestacja platoniczna. Podpisując i ratyfikując protokół o przymusowym arbitrażu — zaciągają państwa zobowiązanie uroczyste o charakterze prawnomiędzynarodowym. Napastnik, któryby tego rodzaju zobowiązanie złamał i do siły się uciekł — miałby zaraz przeciwko sobie opinię całego świata.

Są w Polsce ludzie, którzy z owej opinii sobie kpią. Krótka pamięć mają. W roku 1920 opinja ta była przeważnie przeciw nam, bośmy źle manewrowali. Dużo to nas kosztowało. Niemcy tylko dlatego przegrali wojnę, że „imponderabilium” opinji światowej zlekceważyli. „Le plus fort n'est jamais assez fort, s'il ne transforme pas sa force en droit” (Najmocniejszy nie będzie dość mocnym, jeśli swej siły nie przemieni na prawo) — powiedział Jan Jakób Rousseau.

Zakulisowy przetarg na temat redakcji propozycji polskiej sprawił, że dokoła Polski skupiły się w Genewie wszystkie państwa średnie i małe, a grupa państw wielkich została jakby odosobniona. W najtrudniejszym pod tym względem położeniu znalazła się W. Brytania. Nie podpisała ona i nie chce podpisać protokołu o przymusowym arbitrażu. T. zw. „protokół genewski” z roku 1924 dlatego odrzuciła, że taki arbitraż dokument ów przewidywał. Otóż arbitraż obowiązkowy dla W. Brytanji — to widmo obcego mieszanina się w wewnętrzne sprawy imperjum, to obawa utraty Irlandji przedewszystkiem. Następnie „protokół genewski” czynił ze wszystkich podpisujących go stron gwarantów istniejących granic, stwarzał solidarność globu ziemskiego, przed scementowaniem solidarności choć-

by tylko europejskiej. Był to przysłowio wy „plug przed wołami”. Anglja ma niewątpliwie konkretne interesy na kontynencie europejskim, ale nie ma ich Australia lub Kanada. Wobec tego nie należy się dziwić, że Imperjum Brytańskie nie mogło wziąć na siebie zobowiązań genewskiego protokołu. W razie gdyby je wypadło wykonywać — imperjum mogłoby się rozpaść. To jest drugi powód, dla którego Londyn ów protokół odrzucił.

W propozycjach polskiej i holenderskiej ujrzał sir Austen Chamberlain widmo pogrzebanego protokołu. I dlatego w swej mowie z 10 września wołał do chłodnego zgromadzenia:

— Czego wy chcecie? Rozbić Imperjum Brytańskie? Nikt tu bardziej ode mnie Ligi Narodów nie kocha, ale nawet dla Ligi na rozbięcie naszego związku narodów brytyjskich nie pozwolę...

Słowa te nie znalazły serdecznego odzewu w duszach przedstawicieli zgromadzonych państw; a przecież chwila była naprawdę dramatyczna. Prasa angielska jednomyślnie stwierdziła nazajutrz, że W. Brytania jest moralnie izolowana w Genewie. Kiedy konserwatywna „Morning Post” pocieszała sir'a Austena, że „lepiej być odosobnionym w Genewie niż we własnym narodzie”, liberalna „Westminster Gazette” zwała odpowiedzialność za tę sytuację na nieudolność angielskiego ministra spraw zagranicznych. A

przecież faktem jest, że w sprawie tej wszyscy niemal Anglicy myślą jednako: nie chcą brać na siebie ogólnikowych i zbyt szerokich zobowiązań, prowadzą politykę „zdrowego egoizmu”.

Inna zupełnie jest pozycja Francji: nie grozi jej niebezpieczeństwo oderwania się „Dominjonów”, a natomiast wiąże ją realne interesy z państwami średnimi Europy środkowej i wschodniej. Wejście w życie protokołu genewskiego leżało w jej interesie, a skoro on odpadł — nie może Francja lekceważyć zasad, na jakich protokół się opierał (arbitraż, bezpieczeństwo, rozbrojenie), albowiem z zasad tych nigdy nie zrezygnują państwa średnie i małe, stanowiące w tonie Ligi większość. Nie rozumie tak prostej rzeczy p. Eugenjusz Lautier, który na łamach „Hom me Libre” (12 września) oburza się na małe państwa, które mają czelność skrzyć się i stawiać żądania. „Dostały wolność z rąk sojuszników, niezem się same do tego nie przyczyniły, a teraz jeszcze „z arogancją domagają się, jak Shylocki, funta naszego mięsa...” Ubożuchna to historjofilia, która jest dość charakterystyczna dla umysłowości pewnych kół francuskich, ale głównie angielskich. Zły humor p. Brianda wprawił z opóźnieniem w zły humor p. Lautier'a, ale tego rodzaju wybryki prestiżu Francji nie przysporza.

Kazimierz Smogorzewski.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

SEJM A RZĄD.

Jeden z wybitnych liderów lewicy polskiej, twórca „Wyzwolenia”, z którego wobec jego wewnątrz bolszewizacji ustąpił swego czasu, pos. Stanisław Thugutt zabrał głos na łamach „Kurjera Por.” w tak aktualnej dziś sprawie stosunków między Sejmem a Rządem:

„Czemkolwiekby kto zresztą chciał się zająć w dogorywającym Sejmie, winien sobie uprzytomnić, że na czło o spraw w Polsce wysuwa się dziś, usuwając wszystko inne w cień, sprawa wzajemnego stosunku naczelnych władz w państwie, stosunku, który już oddawna jest publicznie zgorzaniem i publiczną szkodą. Sejm, utrzymamy ku powszechnemu zdziwieniu przy życiu przez zwycięzców w walkach majowych, spychany jest odtąd systematycznie w nicieś. Części uprawnień pozbył się przez zmianę Konstytucji, inne ofiarował szczerą ręką rządowi w postaci pełnomocnictw. Tych, które mu pozostały, nie wolno mu używać pod groźbą poszczucia na niego opinji publicznej, ciężkiego oskarżenia o przeszkadzanie pożytecznemu dziełu uzdrawiania nieodzownej potrzeby, dla załatwienia budżetu, albo ratyfikacji umów, pozbawiony jest po za tem z reguły nie tylko wpływu na bieżącą politykę państwa, ale zajmowania się swoją główną pracą: uchwalaniem ustaw, rząd bowiem, odmawiając wszelkiej z nim współpracy, pozostawia go w próżni, w której wcześniej czy później musi zniszczyć”.

Scharakteryzowawszy całokształt sytuacji i usiłując odgadnąć zamiary marsz. Piłsudskiego wobec parlamentu, pos. Thugutt konkluduje:

„Wszystko to jest narazie dość teoretyczne. W Sejmie niema żadnych bojowych nastrojów, czy to dlatego, że kluby przechodzą ciężkie kry-

zysy wewnętrzne, groźne przed zbliżającymi się wyborami, czy dlatego, że system wychowywania Sejmu przez bicie wydaje swoje owoce. Nie zmienia to w niczem rozumowania. Starcie, któregooby się chciało dzisiaj uniknąć, przyjsie musi później. Obawiam się, że może przyjsie w momencie zgola nieodpowiednim i być prostru dzi kim wybuchem, jeżeli od dość pierwotnych sporów o władze nie podniesiemy się do poziomu sporu o dwa światopoglądy, o dwa systemy urzędowania państwa.

Cokolwiekby się stało, trzeba pamiętać na mądre słowa Korsykanina o żelaznej ręce i mózgu, który był maszyną cudowną. Pisał on, Bonaparte, w r. 1803 do cobywateł założonej przez siebie Republiki Helweckiej tytułem przestrogi: „Nie zakorzeni się nigdy forma rządu, która nie będzie ze strony narodu długim szeregiem wypadków, nieszczęść, wysiłków i podjętych prób”. Istotnie, dopiero taka walka nauczy naród polski rozumieć swoją Konstytucję i cenić ją nadowszystko”.

FRANCJA I SOWIETY A POLSKA.

„Petit Journal” donosi, iż rząd francuski jako warunek rozpoczęcia rokowań z Sowietami uważa zawarcie przez Z.S.S.R. paktów o nieagresji z państwami bałtyckimi, a przedewszystkiem z Polską. — Wiadomość tę zdają się potwierdzać doniesienia Sowietckiej Agencji Telegraficznej (TASS).

Na ten temat „Warszawianka” pisze: „Rokowania będą więc wznowione a czas okaże z jakim skutkiem. Zdrowy rozsadek Francji wskaże jej dalsze postępowanie. Sowiety zaś, z tej krótkiej burzy, mogą wysnuć dla siebie wskazówkę, że minęły już czasy, kiedy przedstawicielom Moskwy wszystko uchodziło i na wszystko patrzono zagranicą przez palce. Zdrowa opinja Zachodu ma dość tego”.

Eksterytorjalność a zbrodnia w poselstwie.

Uprawnienia i przywileje dyplomatów.

Poglądy wybitnych prawników na tę sprawę.

w) Zbrodnia świeżo popełniona w gmachu poselstwa sowieckiego w Warszawie siłą rzeczy wciągnęła w wir dyskusji prasowej problem t. zw. eksterytorjalności. Ożywna wymiana zdań toczy się około 2 zagadnień: 1) czy władze polskie natychmiast po zabójstwie ś. p. Trajkowicza miały prawo wkroczyć do poselstwa sowieckiego, czy też prawa tego nie miały i 2) czy zabójca podlega jurysdykcji sądów polskich czy też sowieckich.

W punkcie pierwszym chodzi o nietykalność gmachu poselstwa. Wybitni znawcy prawa międzynarodowego w Polsce a wśród nich prof. Cybichowski i W. Makowski w pracach swych wypowiadają poglądy, iż gmach poselstwa czy ambasady państwa obcego korzysta z eksterytorjalności osobistej. Pojęcie to oznacza, iż gmach nietykalny jest nie dlatego, iż na leży lub wynajęty jest przez rząd obcy, lecz dlatego, że poseł w nim przebywa i tak długo, jak długo w nim przebywa. Sam gmach więc nietykalny nie jest. Jeśli ukryje się np. w tym gmachu jakiś przestępca, władza policyjna wkroczyć może nawet siłą, o ile naturalnie uprzednio poseł na żądanie przestępcy tego nie wyda.

Dla lepszej ilustracji pojęcia osobistej eksterytorjalności weźmy jako przykład fakt znajdowania się obcego okrętu państwowego w naszym porcie. Okręt ten uważa się za pływającą część terytorjum państwa, którego flaga na nim powlewa. Okręt państwowy korzysta zawsze niezależnie od obywatelstwa osób na nim przebywających, z prawa eksterytorjalności. To jest eksterytorjalność rzeczowa gdyż pobyt na okręcie jakiegokolwiek osoby jej nie nadaje. Zbrodnia spełniona na takim okręcie podlega jurysdykcji państwa flagi okrętu, władze portowe na cudzie terytorjum okrętu wkroczyć nie mogą.

Jeżeli chodzi o treść pojęcia eksterytorjalności w najobszerniejszym znaczeniu, to obejmuje ona: 1) wolność od podatków bezpośrednich, 2) nietykalność gmachu poselstwa, 3) nietykalność korespondencji urzędowej, oraz 4) niepodleganie jurysdykcji policyjnej, sądowo-cywilnej i sądowo-karnej.

Eksterytorjalność odnosi się zarówno do posła jak i całego personelu poselstwa. Z powyższego wynika, iż za zobowiązania n. p. z tytułu weksla, wystawionego przez posła w kraju naszym ścigać go przed naszymi sądami nie można. Tak samo jest przy przestępstwie obcego dyplomaty, czy funkcjonariusza poselstwa. Podlega on jurysdykcji danego państwa ościennego.

Szkola włoska (Esperson) w prawie międzynarodowym i belgijska (Laurento) dążą do tego, aby zbrodnia popełniana przez dyplomatów podlegała jurysdykcji miejscowej.

Obowiązujący w b. Kongresówce K.K. rosyjski z 1903 roku stoi, zdaniem profesora W. Makowskiego (str. 70) na stanowisku przyjętem ogólnie przez prawo narodów pomimo uchylecia odpowiedniego artykułu (5) tegoż kodeksu. Nasz kodeks karny jest konserwatywny i w art. 6-ym proklamuje wzajemność, t. j. zarządza, iż nasi dyplomaci za zbrodnie, spełnione za granicą, odpowiadają przed sądami polskimi.

A.S.P.

Ze świata ciekawych wydarzeń.

Ucieczka największego politycznego hochstaplera.

w) Z więzienia w Bukareszcie uknął w ostatnich dniach Bizon Rozescu, największy polityczny aferzysta Europy.

„Dyplomatyczną“ karierę Rozescu rozpoczął podczas wojny. Po zajęciu Bukaresztu przez wojska niemieckie, „zaangażowany“ został Rozescu, pomocnik handlowy pewnej firmy, do oddziału wywiadowczego. Na kilka dni przed odwołaniem Niemców opuścił on Bukareszt już we własnym samochodzie i skierował się do Wiednia, następnie przeniósł swoją bazę operacyjną do Berlina. Stąd wyruszył Rozescu do Paryża, gdzie urządził sobie komfortowe 7-mio pokojowe biuro w najelegantszej dzielnicy miasta.

Następny wypadek uczynił Rozescu do Grecji, gdzie za 50 tys. franków sprzedał królowi dokument, mający skompromitować największego jego wroga Venizelosa.

Okazało się, że dokument był fałszywy. Następnym klientem był rumuński minister spraw zagranicznych Duca, którego przez pośredników oferował Rozescu dokumenty o mającej nastąpić fuzji między partią chłopską a nacjonalistami. I to okazało się kłamstwem.

Rozescu przez sąd pierwszej instancji został skazany na 8 lat więzienia, z którego właśnie uciekł.

Jak głęboko zanurza się wieloryb.

w) Czasopismo „Natura“ wspomina iż wieloryb, który został zaatakowany, usiłując uciec w ten sposób, że płynię z niezwykłą szybkością prostopadle w głębinę.

Po jakimś czasie wieloryb wyczerpa-

ny, wypływa na powierzchnię, gdzie łatwo myślowym udaje się go dobić.

Wielkie egzemplarze osiągają głębokość do 800 stóp i pozostają w głębinie około godziny.

Gdy morze nie jest zbyt głębokie i dno przeszkadza ramnemu wielorybowi w ucieczce, to ten uderza w nie całym ciężarem swego ciała tak silnie, iż zabija się.

Zdarza się też często, że zbyt wielkich głębin wieloryb nie może znieść i ginie od nadmiaru ciśnienia.

Przypuszczalnie istnieje pewien związek między grubością pokładu tłuszczu u wieloryba i głębokością, jaką on zdolny jest osiągać. Pokład tłuszczu umożliwia wielorybowi znosić na wielkich głębokościach silny napór wody.



Niech wasze dzieci noszą „BERSONA“ obcasy, A będą żwawe i zdrowe po wasze czasy: Bo „BERSON“ po trzykroć mocniejszy od skóry, Przez co w nim trudniej wydziera się dziury.



PODRECZNIKI SZKOLNE
Księgarnia
47 LUDWIKA FIŞZERA 47
PIÓTRKOWSKA 47

RUDYARD KIPLING.

LISPETH.

Rudyard Kipling urodził się w Bombaju a wychowany został w Allehabad. Powodzenie zdobył pierwszą swą książką: „Proste opowiadania o Indjach“. W dziele tem zarówno jak i w późniejszych daje poglądowe obrazki z życia Anglików w indyjskich ich dominjach w czasie wojny i pokoju. W 1907 r. Kipling otrzymał literacką nagrodę Nobla.

Oto urywek z „Prostych opowiadań o Indjach“.

Była córką górala Sonuh i Jadéh, jego żony. Mieszkała z rodzicami w górach Kotgarhu. Wikariusz misyjny przy chrzcie św. nadał jej imię Elżbieta, co w góralskim czyli Pahari narzeczu brzmi mniej więcej „Lispeth“.

Kiedy cholera zabrała jej rodziców, Lispeth została pół-służącą i pół-towarzyszka żony wikariusza misyjnego. Była bardzo piękna: miała grecką twarzyczkę; jedną z owych twarzy, które tak często malarze malują, a które się tak rzadko spotyka; o alabastrowej cerze, czarownych oczach i zębach białych jak kość słoniowa. Była niezwykle dużego wzrostu, jak na swoją rasę i gdyby nie brzydka perkalowa sukienka, w którą ją „misja“ stroiła, możnaby ją, zniechęca spotkawszy, wziąć za Diane zamierzająca za zmierzyną się uganiać.

Lispeth upodobała sobie chrześcijaństwo i nie porzuciła go dorósłszy, jak tyle dziewcząt góralskich.

Jednoplemieńcy nienawidzili ją za to, że, jak się wyrażali, „Memsahib“ się z niej zrobiła, która codziennie myła twarz i rece. Żona wikariusza sama nie wiedziała jak z nią postępować; trudno było bowiem te wysmukła boginie, mająca piętnaście stóp wzrostu w buciach zasadzić do mycia misek i talerzy. Wiec się bawiła z dziećmi wikariusza, chodziła do szkoły, czytała wszystkie książki, które jej w rece wpadły i była codziennie piękniejsza, niczem księżniczka z bajki.

Żona wikariusza myślała nad tem, żeby jej miejsce bony w Simla wyrobić. Ale Lispeth nie chciała iść w służbę. Było jej dobrze. Kiedy przyjeżdżał do Kotgarhu zaglądali zamykała się w swoim pokoju z obawy aby ją do Simla, lub do innego obcego kraju nie zabrali.

Pewnego dnia poszła na spacer (miała już wówczas lat siedemnaście). Nie na taki, broń Boże spacer, jaki angielskie damy robią — półtóry mili pieszo, a z powrotem powozem do domu. Nie, Lispeth spacer — to dwadzieścia do trzydziestu mil w około — po całej okolicy!

Tym razem o późnym zmierzchu wróciła ze spaceru i zeszła z karkołomnego zbocza wo Kotgarhu z ciężkim brzemieniem w ramionach. Żona wikariusza drzemała w pokoju, gdy Lispeth zdyszana ze swą zdobyczą weszła i położywszy ją na sofie, odezwała się wprost:

„To jest mój maż. Znalazłam go na drodze do Bagi. Skazał się. Bedziemy go pielęgnować, a gdy wyzdrowieje, maż pani da nam ślub.“

Pani wikariuszowa przeraziła się zarówno widokiem rannego, jak i arbitralnymi słowami Lispeth. Nie było jednak czasu do stracenia, chory bowiem potrzebował pomocy. Był to młody Anglik; skóre na głowie miał o coś ostrego aż do kości zdarta. Oddychał nierówno i leżał nieprzytomnie.

Położono go do łóżka i wikariusz, który się nieco znał na medycynie opatrzył mu głowę, podczas gdy Lispeth za drzwia mi czekała, na każde skinięcie gotowa.

Wikariuszowi oznajmiła również, że ma zamiar Anglika poślubić. Oboje nie wysłuchawszy ostrego kazania, które jej małżonkowie wypalili, dodała jeszcze, że nie rozumie dlaczego ma ukrywać, iż znalazła mężczyznę, którego od pierwszego wejścia pokochała i którego chce żoną zostać.

Po dwutygodniowej gorączce Anglik wyzdrowiawszy dziękował wikariuszowi, jego żonie i Lispeth — szczególnie Lispeth — za ich dobroć i troskliwość. Opowiedział, że jest przyrodnikiem, przyjechał z góry Dun po rośliny i motyle z gór Simla. Nikt z Simla nie wie o jego obecności;

przypuszcza, że musiał osunąć się ze skały, gdy chciał rosnąć przy spróchniałem drzewie paproci wyciąć, a jego „kuli“ najprawdopodobniej z jego walka uciekli. Jak tylko do sił powrócił, uda się do Simla. Do wspinania się po górach odpadła mu już ochota.

Przychodził stopniowo do zdrowia, ale nie bardzo się z odesiciem spieszył, spędzając czas mile w towarzystwie rozkochanej w nim nie na żarty Lispeth. Widząc co się święci, żona wikariusza zdecydowała się z Anglikiem szczerze pomówić o stanie serca Lispeth i o jej zamiarach co do niego. Roześmiał się na to Anglik serdecznie, mówiąc, że nie może dla pięknej i romantycznej idylli himalajskiej poświęcać narzeczonej, która nań w kraju czeka i po paru dniach do Simla wyruszył obiecując zrozpaczonej Lispeth (uproszony przez żonę wikariusza), że niebawem do Kotgarhu powróci i z nią się ożeni. Lispeth odprowadziła go aż do Narkunda. Szli całe 12 mil przytuleni do siebie, a Anglik obejmując kibić jej ramieniem słodkimi słowami ją pocieszał. Staneli wreszcie na wyzynie Narkunda, gdzie mieli się rozstać. Lispeth zalewając się łzami kazała sobie obietnicę powrotu jeszcze raz powtóżyć, poczem Anglik po kiłwem pożegnaniu ruszył sam w dół ku Simla. Lispeth stała na wzgórzu półki ukochany nie zniknął jej z oczu.

Z spokojną twarzą powróciła do Kotgarhu i rzekła do swej gospodyni:

„Obiecał, że powróci i ożeni się ze mną. Pojechał do swoich, aby im to oznajmić.“

— Powróci — potwierdziła żona wikariusza.

Po trzech miesiącach zaczęła Lispeth, codziennie odbywać pielgrzymki do Narkunda wyglądając, czy Anglik nie wraca. Coraz większy niepokój ją ogarniał, gdy tydzień za tygodniem miał, a ukochanego nie było.

Żona wikariusza uważając, że nadszedł już czas otworzenia dziewczynie oczu, powiedziała jej, że Anglik nigdy na serio o tem nie myślał, aby ją pojąć za żonę; dawał zaś obietnice dla uspokojenia jej tylko; że to bardzo niemądre i niesłowne

ze strony Lispeth o czemś podobnem myśleć nawet, bo Anglik należy do wyższej kasty ludzi i ma w swoim kraju narzeczoną zresztą!

Lispeth zbladła i zawołała: — To nie może być! Powiedział, że kocha mnie i wróci. Pani również mi o tem zapewniała. Musi to być prawda skoroście tak mówili!

— Mówiliśmy tak, aby cie uspokoić, dziecko! — odparła pani wikariuszowa zmieszana.

— Kłamaliście zatem? — spytała Lispeth — pani i on?

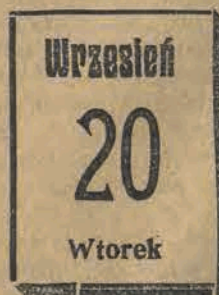
Pani wikariuszowa milcząc spuściła głowę, Lispeth również w milczeniu stała chwil parę, poczem wolnym krokiem, poszła w góry. Wróciła niebawem w stroju góralki, z włosami w warkocz wraz z czarną taśmą wedle góralskiego zwyczaju splecionemi — bardzo brudna, ale bez kolczyków w nosie i uszach, jak inne dziewczęta jej pleminia.

— Wracam do swoich — oznajmiła. — Zabiliście chrześcijankę Lispeth. Pozostała tylko córka starego Sonuh, dziecko Pahari i służącej z Tarka Devi. Wszyscy Anglicy są nieszczernymi kłamcami.

Nim pani wikariuszowa ochłonęła z wrażenia Lispeth odeszła w góry na zawsze. Z zawziętością rasie jej właścicielka wróciła do zwyczajów niechlujnego swego ludu, jak gdyby chciała zetrzeć wszelki ślad życia, jakie dotychczas posiadała. Wyszła zamaż wkrótce za drwa, który ją według obyczaju Pahari bił i maltretował, tak, że piękność jej bardzo przedko przekwitła. Doczekała się jednak później bardzo starości. Przez całe życie świętnie władała angielskim językiem i w stanie pijanym dawała się czasem nakłonić do opowiedzenia historii swej pierwszej miłości. Trudno sobie było wówczas wyobrazić, że ta kaprawa, pomarszczona kobieta, ta czarownica w łachmanach, była kiedyś piękna jak Djana „Lispeth z misji Kotgarhu“.

Thum, Jtcaw.

Co dzień niesie?



DZIŚ: Eustachjusza M.
WUTRO: Mateusza Ap.
Wschód słońca 5.17.
Zachód słońca 17.44.
Wschód księżyca 0.53.
Zachód księżyca 12.31.
Długość dnia 12.38.
Ubyło dnia 4.11.

OSOBISTE.

Wojewoda Łódzki p. Jaszczół, powrócił dziś z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Ławnik przewodniczący Wydziału Zdrowotności Publicznej p. Aleksander Joel, po powrocie z urlopu wypoczynkowego, z dniem 19 b. m. objął urzędowanie.

INAUGURACJA ROKU W SZKOLACH ZAWODOWYCH.

Onegdaj w kościele katedralnym oraz w kościele N. M. P. odbyły się uroczyste nabożeństwa na intencję rozpoczęcia roku szkolnego w miejskich szkołach zawodowych męskich i żeńskich.

Na nabożeństwach była obecna młodzież tych szkół z nauczycielstwem oraz przedstawicielami Magistratu m. Łodzi.

ŁÓDŹ BĘDZIE MIAŁA TEATR KAMERALNY.

Po rozpoczęciu sezonu teatralnego w Łodzi dyr. Teatru Miejskiego p. Gorczyński czyni starania zmierzające w kierunku zorganizowania w Łodzi teatru kameralnego. W tym celu dyr. Gorczyński zabiega nad uzyskaniem odpowiedniego lokalu w jednej z sal Grand-Hotelu. Pertraktacje w tej sprawie posunęły się poważnie naprzód. W obecnej chwili realizacja tego projektu nie napotyka na większe trudności. Teatr kameralny wystawiałby sztuki lżejszego repertuaru komediowego oraz nowości współczesnych autorów polskich i zagranicznych. (e)

ZE ZWIĄZKU ZAW. HANDL. POLSK.

Działalność drużyn śpiewaczych po okresie letnim rozpoczęła się z dniem 12 września r. b.

Lekcje dla pań odbywają się w czwartki w godzinach od 7 i pół do 10 wieczorem, zaś dla panów w tym samym czasie w poniedziałki.

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Związku w godzinach wieczorowych.

ZE ZWIĄZKU POLSK. NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECH. OGNISKO W ŁODZI.

Ognisko Łódzkie od szeregu lat prowa dziło kursy uzupełniające dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Z chwilą, gdy całe nauczycielstwo uzyskało wymagane kwalifikacje, Związek postanowił kontynuować tę pracę przez otwarcie wyższych kursów naucz. przy Ognisku.

Zapisy od czwartku, 22 do 30 b. m. przyjmuje sekretariat Ogniska — Andrzej nr. 4 — od godz. 6 — 8 codziennie.

REGULACJA NERU.

W dniu 5 b. m. w Dąbju odbyła się konferencja przedstawicieli powiatów: kolskiego, łęczyckiego i tureckiego w sprawie regulacji Neru. — Postanowiono przystąpić bezzwłocznie do oczyszczenia doraźnego koryta Neru, a regulację tymczasową przeprowadzić przez zawiązanie Spółki Wodnej.

Powiat turecki był reprezentowany przez P. P. starostę Borysławskiego, inżyniera Czerkaskiego, referenta Nowakowskiego i delegację interesowanych właścicieli nadbrzeżnych gruntów.

WYPŁATA ZASIŁKÓW DLA REZERWISTÓW.

Dziś biuro wojskowo - policyjne Magistratu m. Łodzi, mieszczące się przy Placu Wolności 14 wypłacać będzie zasiłki rodzinom rezerwistów, powołanych w roku bieżącym na ćwiczenia.

Po zasiłki zgłaszać się winni ci rezerwiści, którzy otrzymali orzeczenia, przysługujące im zasiłek. (m)

Przed wyborami do Rady Miejskiej. Po gorącej niedzieli — spokojny poniedziałek.

Ostatnie dni sprawdzania list wyborców.

Miniona niedziela, jak już w dniu wczorajszym zaznaczyliśmy — była dniem wyjątkowej agitacji przedwyborczej, pierwszego generalnego wiecowania i starcia się przeciwników.

Po tak pracowitym dniu — uznano słusznie poniedziałek za dzień wypoczynku. Nie znaczy to, by rozejm był zawarty. Przeciwnie. Poszczególne komitety — przynajmniej sytuacja tak się do dziś przedstawiała — nie zdradzają dobrej woli do utworzenia jednego potężnego bloku polskiego, a przynajmniej do poważniejszego ograniczenia ilości list wyborczych i dalej zastanawiają się nad „skutecznym rad sposobie”, któryby zapewnił elekcję ich kandydatów do Rady Miejskiej.

Termin sprawdzania list wyborców kończy się w dniu jutrzejszym. Zainteresowanie się jednak społeczeństwa wyborami pod tym względem nie jest tak żywe, jakby sądzić należało na podstawie licznych nawoływań wszystkich komitetów do sprawdzania list wyborców. W lokalach komisji pustki.

Wogóle wielki ruch czyniony jest narazie „u góry”, t. j. w operacyjnych sztabach wyborczych.

Wśród większości społeczeństwa polskiego rozbicie się na tyle grup wywołuje pewien niesmak i obawę o losy samorządu.

JESZCZE TYLKO DWA DNI!

Jeszcze tylko dziś i jutro w lokalach obwodowych Komisji Wyborczych wyłożone będą listy wyborców do Rady Miejskiej m. Łodzi.

Główna Komisja Wyborcza zwraca się do mieszkańców m. Łodzi z wezwaniem, by w ciągu tych 2 dni sprawdzali, czy są umieszczeni na listach wyborczych, względnie czy nie umieszczono na tych listach osób, nie uprawnionych do głosowania. Zaznaczyć należy, że po upływie wspomnianego terminu reklamacje bezwzględnie przyjmowane nie będą. Lokal wyborczy, do którego należy dana nieruchomości, uwidoczniony jest na nalepionej w bramie każdego domu kartce, względnie na rozlepionych po mieście dużych i przejrzystych ulóżonych afiszach Głównej Komisji Wyborczej.

Od dnia 25 do 29 b. m. Główna Komisja Wyborcza przyjmować będzie listy kandydatów na radnych, opatrzone najmniej 200 podpisami uprawnionych do głosowania.

KONTROLA DZIAŁALNOŚCI OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej, na którym omawiano różne sprawy techniczne związane z rozpoczętą już działalnością obwodowych komisji wyborczych.

Co się tyczy czynności tych komisji, postanowiono wysyłać do nich członków komisji głównej, którzy kontrolować będą ich działalność. W razie stwierdzenia jakichkolwiek niedokładności, członkowie komisji głównej będą pouczali urzędujących.

Następnie omawiano sprawę urzędowania komisji obwodowych w godzinach od 7 do 10 wieczorem, w którym to czasie główna komisja jest już nieczynna.

Postanowiono, by w czasie tym ustanowione były dyżury członków Głównej Komisji, do których zwracać się będą mogli przewodniczący komisji obwodowych o wyjaśnienia w jakichkolwiek niejasnych sprawach. (i)

WIEC CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKR.

Onegdaj w sali Domu Ludowego odbył się wiec Chrześcijańskiej Demokracji.

Na wiecu przemawiali: wiceprezydent Groszkowski, ławnik Kulamowicz, ławnik Adamski, radny Cyrański i inni, którzy omówili szczegółowo sprawę samorządu miejskiego.

Mówcy pozątem poruszyli sprawę samorządów w innych miastach oraz prac, przeprowadzonych przez poszczególne wydziały Magistratu m. Łodzi.

Na wiec zjawilo się kilku osobników z PPS., którzy starali się zakłócić spokój, jednak interwencja organizatorów wiecu zmusila ich do opuszczenia lokalu.

W dniu dzisiejszym w tymże lokalu odbędzie się nadzwyczajne zebranie przed-

wyborcze członków Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych. (n)

Z TOW. „ROZWÓJ”.

W dniu dzisiejszym w sali majstrów fabrycznych przy ulicy Żeromskiego 74 odbędzie się zebranie, zwołane z inicjatywy T-wa „Rozwój”, na którym jako prelegent wystąpi poseł Chądzyński.

Tematem przemówienia wybory do łódzkiej Rady Miejskiej. (u)

KONFERENCJA CZŁONKÓW N. P. R. (PRAWICY) I Z. Z. P.

W dniu wczorajszym w sali przy ulicy Gdańskiej 40, odbyła się ogólna kon-

ferencja członków NPR. i ZZZ., gdzie była omawiana sprawa dalszej taktyki przy organizowaniu wieców.

Poza tem omówiono sprawę onegdajszych wieców, na których doszło do burzliwych incydentów. (n)

KOMUNIKAT.

W środę, dnia 21 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie członków Stowarzyszenia Techników w Łodzi w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 102. Na porządku dziennym sprawa wyborów do Rady Miejskiej. Uprasza się o jak najliczniejszy udział. Zawiadomienia imienne nie będą rozsyłane.

Odpowiedzialność Urzędu Pocztowego za protestowanie weksli.

Zasadnicze przepisy nowego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej.

Wczoraj weszło w życie nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym. W związku z tem zwróciliśmy się do dyr. poczty łódzkiej, p. Płóciennika, z prośbą o udzielenie nam informacji, czy rozporządzenie to wprowadza jakieś nowacje.

Inowacjami tych jest dość wiele — wyjaśnił p. dyr. Płóciennik. — Przedewszystkiem dotyczą one przesyłek zleceniowych które wprowadzone zostały w obrocie z dniem 1 września r. b. Przy zleceniach tych Skarb Państwa odpowiada: za zaginiony list zleceniowy bez względu na wysokość kwoty zlecenia tak, jak za poleconą przesyłkę listową, przyczem za list zleceniowy uważa się także list, w którym urząd pocztowy posyła dokument wierzycielski odbiorcy lub zwraca go nadawcy za zaginioną poleconą kartkę zleceniową bez względu na wysokość kwoty zlecenia tak, jak za poleconą przesyłkę listową.

Jeśli dokument wierzycielski listu zleceniowego względnie odcinek kartki zleceniowej wydano dłużnikowi bez ściągnięcia kwoty zleceniowej Skarb Państwa odpowiada za rzeczywistą stratę, najwyżej jednak do wysokości kwoty zleceniowej pod warunkiem, że nadawca odstąpi Skarbowi Państwa swoje roszczenia do dłużnika w wysokości kwoty wypłaconego odszkodowania. Przy zleceniach zawierających weksle przeznaczono-

ne do protestu przez urzędy pocztowe. Skarb Państwa odpowiada za szkody spowodowane przez całkowite lub nieprawidłowe wykonanie protestu weksla, jednak najwyżej do wysokości kwoty zlecenia i pod warunkiem, że nadawca odstąpi Skarbowi Państwa swoje roszczenia do dłużnika w wysokości wypłaconego odszkodowania. Natomiast Skarb Państwa nie odpowiada za następstwa, wynikające przez zaprotestowanie przesłanego w liście zleceniowym wekslu nie odpowiadającego wymaganiom prawa wekslowego.

Rozporządzenie przewiduje również nową formę odszkodowania za zaginioną poleconą przesyłkę pocztową; dotychczas odszkodowanie wynosiło 10-krotną wartość zadeklarowanej przesyłki; obecnie natomiast wypłaca się odszkodowanie równające się 50-krotnej należności za polecenie. Na innej podstawie oparte jest wypłacanie odszkodowania, za paczkę zaginioną bez podania jej wartości; otóż wypłaca się za nie tytułem odszkodowania wartość, jaką zaginione przedmioty miały w czasie i miejscu nadania, a w razie ich ubytku lub uszkodzenia kwotę równą rzeczywistej szkodzie, obliczonej według tej zwyczajnej wartości. Odszkodowanie jednak nie może być wyższe, jak iloczyn pięciokrotnej najnowszej taryfowej opłaty od wagi paczki jednokilogramowej i wagi paczki brutto, wyrażonej w kilogramach. Część kilograma przyjmuje się za cały. (r)

25-letnie szpitala dla umysłowo chorych „Kochanówka”.

Przebieg uroczystości jubileuszowych.

Dnia 17 września r. b. minęło 25 lat od czasu, gdy „Kochanówka” otworzyła swe bramy na przyjęcia psychicznie chorych mieszkańców m. Łodzi.

Powstanie swe „Kochanówka” zawdzięcza szlachetnej inicjatywie ś. p. d-ra Karola Jonschera. Wielce zasłużony ten lekarz dla miasta i szpitalnictwa psychiatrycznego ze składek dobrowolnych, które zbierał i zapomóg miejskich, o które się starał, zdołał w krótkim czasie wybudować pierwsze pawilony.

Z pośród licznych osób, którzy hojnie funduszem swym wówczas zasilił szpital, podnieść należy zasług rodziny Geyerów, kosztem której wybudowano aż dwa pawilony.

Chlubny pomnik wystawiło również

Czy żądania pracowników miejskich

zostaną uwzględnione?

W Magistracie m. Łodzi odbyła się konferencja z przedstawicielami związków pracowników miejskich, którzy przedstawili żądania podwyższenia płac o 25 procent. Omawiano po za tem szereg innych spraw uposażeniowych. Nad sprawami temi prowadzi obecnie wymianę zdań poszczególne wydziały Magistratu, które obowiązane są sprecyzować prezydentowi Magistratu swe opinie. Decydujące posiedzenie ode-

społeczeństwo łódzkie, składając w kilka tygodni po zgonie moralnego twórcy „Kochanówki” całkowity fundusz, potrzebny na budowę pawilonu im. d-ra Karola Jonschera.

Nie sposób wymienić licznych ofiarodawców.

Na uroczystości obchodu jubileuszowego w dniu 17 b. m. licznie zebrani przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, łódzkiego Chrześc. Tow. Dobroczynności, komitetu szpitala i działaczy społecznych w szeregu podniosłych przemówień uczcili zasługi wszystkich, którzy przyczynili się do rozwoju szpitala w przeciągu ubiegłych 25 lat istnienia „Kochanówki”. (o)

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego i Cymmera (Wólczajska 37), Leinwebera (Plac Wolności 2), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b)

Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego w Łodzi,

Otwarta w dniu 17 b. m. w parku „Helenów” wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego cieszy się znaczną frekwencją zwiedzających. Olbrzymie sale mieszczące w sobie kioski bogato zaopatrzone w eksponaty licznych firm krajowych, zapelnia codziennie po brzegi publiczność zainteresowana wytwórczością rodzimą. Wystawa w chwili obecnej, kiedy zewsząd nawołuje się do pogłębienia rynku wewnętrznego, posiada tem donioślejsze znaczenie, iż stanowi wyraz tych dążeń i pragnień.

Odwiedzając wszystkie większe miasta w Polsce skutecznie szerzy propagandę produkcji krajowej, pełniąc jednocześnie rolę informatora niezbędnego dla szerokiej sfery przemysłowych i handlowych zapoznając je z warunkami, cenami oraz źródłami nabycia towarów.

Łódź dotychczas żywe okazała zainteresowanie wystawą, tembardziej, że szeregi miłych atrakcyj oraz codzienne koncerty orkiestry Namysłowskiego uprzyjemniają zwiedzającym czas pobytu na terenie wystawy.

ŚMIERĆ MAJORA NUSSBAUMA, MISTRZA ŁÓDZI W SZERMIERCE.

Onegdaj zmarł nagle w Warszawie major Nussbaum, słynny polski szermierz i krzewiciel sportu strzeleckiego w kraju. Mjr. Nussbaum był wielokrotnym mistrzem Łodzi w szermierce i zwycięzca wędrownego pucharu ofiarowanego przez prezesa Oskara Kona. Pochodził on z Częstochowy. W zmarłym sport polski traci jednego z najbardziej oddanych i deowo pionierów. Szeregi polskich szermierzy zostały w krótkim czasie znacznie uszczuplone. Przed tygodniem zmarł śmiercią tragiczną znany szermierz por. Leon Berski na manewrach lotniczych w Radomiu. (e)

KURS WYPYCHANIA ZWIERZĄT.

Towarzystwo Przyrodnicze im. S. Staszica organizuje kurs wypychania zwierząt pod kierownictwem p. S. Kotelki z Aleksandrowa.

Kurs rozpocznie się dnia 2 października. Udział może wziąć każdy, kto poprzednio się zgłosi i uiści opłatę.

Zapisy przyjmuje kancelaria Towarzystwa Nowo-Targowa 24 w środy i piątki w godzinach od 5 do 7 wiecz. Pierwszeństwo mieć będą kandydaci wcześniej zapisani.

Choroby zakaźne w Łodzi.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 11 do 17 września r. b. włącznie do Wydziału Zdrowotności Publicznej (oddział sanitarny) zgłoszono następujące wypadki chorób zakaźnych:

dur brzuszny	48	wypad.	(w ub. tyg. 54)
czerniak	1	"	" " " "
plonica	45	"	" " " " 38)
blonica	17	"	" " " " 14)
odra	6	"	" " " " 4)
gor. pologowa	—	"	" " " " 1)
roża	—	"	" " " " 1)
krzbusiec	32	"	" " " " 20)
jażglica	48	"	" " " " 34)

Razem 197 „ „ „ 166)

UPADŁOŚĆ NIE ANULUJE UMOWY Z PRACOWNIKAMI.

Charakterystyczne orzeczenie wydał Sąd Najwyższy w sprawie odszkodowania dla pracowników pozbawionych pracy z powodu ogłoszenia pracodawcy upadłości.

Sąd nie uznał tezy, iż upadłość stanowi siłę wyższą powodującą wygaśnięcie zobowiązania odszkodowania za zwolnienie z pracy, wobec czego takiemu pracownikowi bezwzględnie odszkodowanie się należy. (b)

UKARANIE PIEKARZA.

Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi na podstawie protokołu iV Dozoru Sanitarnego skierował do Sądu Pokoju doniesienie przeciwko Rozenhołcowi Berkowi, zamieszkałemu przy ul. Zielonej 47 o utrzymywanie piekarni w stanie antysanitarnym.

Sprawę tę rozpatrywał w tych dniach Sąd Pokoju IV okręgu i skazał Rozenhołca na zapłacenie grzywny w kwocie złotych 40. lub w razie niemożności zapłacenia na 5 dni aresztu oraz na zapłacenie 4 zł. kosztów sądowych.

Problem finansowania akcji remontu posesyj w Łodzi. Projekt utworzenia specjalnej spółdzielni.

Władze administracyjne otrzymały za rządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie szybkiego doprowadzenia do odpowiedniego stanu sanitarno-higienicznego wszystkich posesyj w terminie do 1 października. Wobec tego władze administracyjne prowadzą na terenie m. Łodzi akcję, mającą na celu realizację szybkiego remontu domów oraz podniesienia poziomu higieny we wszystkich ubikacjach. W celu zapoznania się z postulatami zainteresowanych oraz przedstawienia szeregu projektów — komisarz rządu na m. Łódź p. Łyżki w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim zwołał specjalną konferencję, na którą przybyli reprezentanci Urzędu Wojewódzkiego, Komisarjatu Rządu, Komendy Policji oraz przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi. W dyskusji omawiano dotychczasowe wyniki władz administracyjnych w kierunku doprowadzenia miasta do odpowiedniego stanu higienicznego.

W akcji tej współdziałać winny najszersze rzesze społeczeństwa, leży to bowiem w ich własnym interesie. Wobec trudności, jakie wylaniają się dla niektó-

rych właścicieli domów przy remoncie z uwagi na brak dostatecznych środków, zwłaszcza mniejszych domów, na kreślonych miastach zamieszkałych przez uboższą ludność — komisarz rządu p. Łyżki wysunął projekt stworzenia specjalnej spółdzielni, której zadaniem byłoby finansowanie akcji remontowej. Przedstawiciele właścicieli nieruchomości w dyskusji nad tym projektem wysunęli szereg postulatów, wskazując na przykład Warszawy, gdzie komitet rozbudowy miasta współdziałał przy remoncie domów z Komisarjatem Rządu, a akcja udzielania specjalnych kredytów na ten cel dała dobre wyniki. Z drugiej strony opieszale remontowanie domów w Łodzi przyspiesza ich ruiny.

W tych warunkach tylko takie postawienie sprawy umożliwi realizację wszystkich zarządzeń min. Składkowskiego w oznaczonym terminie.

W wyniku dyskusji postanowiono podjąć starania w sprawie uzyskania rządowych kredytów oraz zwołania następnych konferencji w Urzędzie Wojewódzkim. (e)

Stuletni jubileusz Cechu Mistrzów Ślusarskich w Łodzi przypadnie w dniu 25 września r. b.

W dniu 25 września r. b. Cech Mistrzów Ślusarskich w Łodzi święcić będzie niezwykłą uroczystość. W dniu tym bowiem przypada stuletni jubileusz istnienia tego cechu.

Wybrany w tym celu specjalny komitet obchodu wraz z zarządem Cechu ukończył już oddawna czynione przygotowania do tej rzadkiej uroczystości.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

W dniu 25 b. m. o godz. 8 i pół rano odbędzie się zbiórka zaproszonych przedstawicieli władz, delegacji pokrewnych zawodów ze sztandarami oraz wszystkich członków Cechu Mistrzów Ślusarskich w lokalu Tow. Rzem. „Resursa”

Budżet szkolnictwa powszechnego na rok 1928.

Konferencja Rady Szkolnej m. Łodzi.

Wczoraj odbyło się w Wydziale Oświaty i Kultury posiedzenie rady szkolnej m. Łodzi, na którym omawiano szereg spraw.

Ożywioną dyskusję wywołał budżet szkolnictwa powszechnego na rok 1928. W dyskusji nad tą sprawą liczni mówcy wskazywali na konieczność utrzymania budżetu tego w dotychczasowych granicach, a nawet na konieczność rozszerzenia niektórych jego pozycji. Dotyczy to szkolnictwa specjalnego, szkół powszechnych dla dzieci niedorozwiniętych, jałuznych i t. d. To samo dotyczy również

spraw wychowania fizycznego młodzieży które winno być otoczone większą niż dotychczas opieką ze strony samorządu i społeczeństwa, zwłaszcza z uwagi na doświadczenia w tej sprawie poczynania rządu, normującego sprawę wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w drodze specjalnej ustawy. Z tych właśnie względów przyjęto szereg wniosków, które przedstawione będą czynnikom miarodajnym, ze szczególnem podkreśleniem doświadczeń zagadnień rozwoju szkolnictwa w Łodzi. (e)

Godziny handlu w zakładach gastronomicznych. Rozporządzenie Komisarjatu Rządu na m. Łódź.

Opierając się na odnośnych uchwałach Rady Miejskiej, Komisarjat Rządu na m. Łódź w specjalnym zarządzeniu uregulował sprawę godzin handlu w restauracjach, kawiarniach, piwiarniach, mleczarniach, cukrowniach i innych jadłodajniach. W przedsiębiorstwach tych handel w godzinach wieczornych odbywać się może w zależności od wykupionych przez nie patentów. Zakłady gastronomiczne, wykupujące patenty handlowe I-ej kategorii — mogą być otwarte do 12-ej w nocy, II-ej kategorii — do 11-ej, III-ej kategorii — do 10-ej wiecz. W ten spo-

sób największej ilości zakładów gastronomicznych, t. zn. III kategorii, zmniejszo no godziny handlu o 1 godz. (dotąd prowadził one handel do 11-). Patent III-ej kategorii wykupują przedsiębiorstwa, które mają do 10 osób zatrudnionych w charakterze personelu pracowniczego, II kategorii — do 20 osób personelu i I kategorii — powyżej 20 osób.

Władze administracyjne mogą zezwolić zakładom I-ej kategorii, które prowadzą sprzedaż trunków, na prowadzenie swych przedsiębiorstw do godz. 2-ej w nocy. (e)

Ułatwienia kredytowe dla hurtowników spirytusowych.

Min. Skarbu przychylnie przyjęło postulaty kupców.

W związku z szeregiem zarządzeń określających sprzedaż wyrobów spirytusowych i tytoniowych udała się do Warszawy specjalna delegacja kupców bran-

ży winno-wódzanej i tytoniowej, która odbyła szereg konferencji z przedstawicielami departamentu akcyz i monopolu państwowych w Min. Skarbu. Delegacja

Z PARADOKSÓW ŻYCIA.

Głodomory.

Od pewnego czasu w różnych miastach Europy i u nas produkują się t. zw. „głodomory” — zawodowcy specjalści, którzy zamknięci w szklanych klatkach, w ciągu kilkunastu, nieraz kilkudziesięciu dni, pod kontrolą lekarską (ataki), nie przyjmują żadnych pokarmów: wystawiając na pokaz zbiegającej się na sensacyjne widowisko publiczności pożeranie własnego ciała, zarabiają na wyżywienie tegoż ciała.

Rekord pobit — zdaje się — głodomór Józef Keszaruł, który swą ciężką pracę dla zdobycia chleba ułatwił, czy też utrudnił w genialnie okrutny, a genialnie prosty sposób. Oto dosłowne ogłoszenie, rozlepione na murach, wydrukowane w pismach:

„Żywcem w trumnie zaplombowany głodomór Józef Keszaruł... głodomór jest obywatelem Poznania, ma lat 21. W dniu rozpoczęcia głodomów był badany przez pp. lekarzy. Ścisłe przestrzegano warunków głodomówki: głodomór codziennie spożywa szkło w kawałku w ilości 48 dekagramów, t. j. o godz. 11-ej śniadanie — 15 dk. szkła i pół litra wody, o godz. 4-ej po poł. obiad — 18 dk. szkła i 3/4 litra wody, o godz. 9-ej wiec. kolacja — 15 dk. szkła i 1/2 litra wody. Zwiedzanie głodomora codziennie od godz. 8-ej rano do godz. 12-ej bez przerwy.”

Szkło zamiast chleba! Zaiste oto rozwiązanie problemu wyżywienia się. I jakże ekonomiczne! Tylko 48 deka szkła dziennie i trochę wody. Szkła nie brak na świecie. Iż to potużonych szyb i naczyń szklanych wyrzuca się na śmietnik. Pokarm tani i względnie obfity. A co najważniejsze: niezniszczalny.

Oglądajmy głodomora! Zjawisko nader ciekawe! Całkiem nowe!!! Przeszliśmy już widzieć rzesze głodomorów w cuchnących zaułkach miast: szkła, na szkielety, postacie rosłych mężczyzn i kobiet, wdęte tułowia na krzywych, laseczkowatych nogach — oglądajmy Józefa Keszaruła od 8-ej do 12-ej wieczór bez przerwy.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 20-go do poniedziałku, dn. 26-go września 1927 r. w.

NEDZNICY

(Les Misérables)

Serja III i IV ostatnia Serja III i IV. Dramat w 12 częściach podług kłanej powieści WIKTORA HUGO.

Następny program:

KOŁO UDREKI (La Roue).

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!
Od wtorku dnia 20 do niedzieli 25 b. m. włącznie arcydzieło filmowe

„Gdy zapadnie światło orzu” (Zemsta modelki)

Dramat przemian.
W rolach głównych gwiazdy ekranu Jaqueline Logan i Percy Marmont.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

złożyła szereg zasadniczych postulatów. Przedewszystkiem na podstawie obszernych danych omówiono sprawę specjalnych kredytów, udzielanych detalistom przez hurtowników branży winno-wódzanej.

Przedstawiciele kupiectwa łódzkiego wskazali, że zarządzenia te utrudniają w znacznej mierze otrzymywanie kredytów przez detalistów. Należałoby zatem ustalić, iż wystarczające jest dla otrzymania kredytu zabezpieczenie hipoteczne lub weksłowe miast bankowego. Wreszcie kupiectwo domagać się będzie uchylecia zarządzeń, ustalających, iż kupcy otrzymujący takie kredyty liczyć się muszą z konsekwencjami w wypadku niedotrzymania terminu płatności, grożącymi więzieniem do lat 6-ciu.

Postulaty te spotkały się z życzliwym przyjęciem przedstawicieli Min. Skarbu, którzy oświadczyli, iż sprawy te zostaną w najbliższym czasie w odpowiedni sposób uregulowane.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Wtorek, 20-go września.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 Sygnał czasu; komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty; P. A. T., nad program; 15.20 Przerwa; 16.35 Odczyt p. t. „Z najnowszej literatury przyrodniczej“ (dział „Przyrodznawstwo“) wygłosi prof. Adam Czartkowski; 17.00 Nad program, komunikaty; 17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz Franciszek Freszel (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.); 18.35 Komunikaty P. A. T.; 18.50 Odczyt p. t. „Niedomagania w samochodzie i sposoby ich usunięcia“ wygłosi mjr. Bolesław Wiszniewski; 19.15 Rozmaitości; 19.30 Transmisja z Poznania; 22.00 Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P. A. T., nad program.

NOWY SYSTEM OCENIANIA PRAC UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY.

Kuratorjum szkolne otrzymało zarządzenie wprowadzające w szkołach nowy system w ocenie prac uczącej się młodzieży. Stosowane więc będą następujące oceny: ze sprawowania bardzo dobry, dobry, odpowiedni i nieodpowiedni, z nauki przedmiotów bardzo dobry, dobry, dostateczny i niedostateczny, wynik ogólny: bardzo dobry, dobry, dostateczny i niedostateczny.

Każde świadectwo winno posiadać prócz stopni również wynik ogólny i w tym wypadku stopień „niedostateczny“ oznacza, że uczeń nie ukończył i winien powtórzyć kurs tej samej klasy.

Stopień wyniku ogólnego należy do kompetencji nauczyciela i komisja klasowa na konferencji pod przewodnictwem dyrektora ustala wynik ogólny.

Prócz stopni, zawartych w świadectwie uwzględnia się przy wyniku ogólnym zdolność, pracowitość i wrodzone usposobienie ucznia. (b)

STRAJK SZEWCY TRWA.

Wczoraj miała się odbyć w Inspektoracie Pracy konferencja w sprawie strajku pracowników szewckich.

Pracodawcy nie przybyli na konferencję i nadesłali pismo, w którym proponują stawki dawno już obowiązujące, a nawet niższe, niż dotychczasowe.

Inspektor Wojtkiewicz uznał propozycję pracodawców za nierrealną, zaś pracownicy postanowili strajkować nadal. (b)

REJESTRACJA ROCZNIKA 1909.

Dzisiaj winni się stawić do rejestracji w lokalu przy ul. Traugutta 10 mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali w obrębie II kom. pol. o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł, M, N.

Jutro zaś zamieszkali w obrębie II-go kom. pol. o nazwiskach na litery O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż oraz zamieszkali w obrębie 8 kom. pol. na litery A, B, C, D, E, F, G. (b)

ARESZTOWANIE FALSZERZY WEKSLI.

Od pewnego czasu Urząd Słedczy ożrzymywał stale zażalenia kupców poszkodowanych z powodu znajdujących się w obiegu fałszywych weksli. Nieznani osobnicy wystawiali weksle z podpisem osoby fikcyjnej. Oszustwo wychodziło na jaw w dniu płatności wekslu.

Po żmudnych poszukiwaniach władze wpadły na trop oszustów i wczoraj aresztowały: Wolfa Żelichowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania i Rachmila Poznanińskiego, zamieszkałego przy ul. Cmentarnej 3. Oszustów przesłano do dyspozycji władz sądowych, a ich współników poszukuje policja. (u)

JAK PIELEGNOWAĆ OBUWIE.

Tak, jak każdy kulturalny człowiek dba o czystość i zdrowie swego ciała, tak samo dbać powinien o czystość i higienę swej odzieży, a przede wszystkim obuwia.

Dlatego też jeżeli chcemy, aby drogie obuwie znajdowało się w jak najlepszym stanie, by się jak najdłużej konserwowało, nie powinniśmy używać złych past, zawierających składniki dla skóry szkodliwe, lecz pastę, która nie tylko służy do czyszczenia obuwia, ale czyni skórę miękką, elastyczną i nieprzemakalną, nadając jej oświecający połysk. Zadanie to spełnia należąca pasta „Urbini“, o czym może się każdy bezpłatnie i bez żadnego zobowiązania przekonać, dając obuwie do czyszczenia ulicznemu czyszcicielom, którzy przez firmę „Urbini“ zostali specjalnie wydelegowani na miasto.

W sobotę, dnia 17 września 1927 roku zmarł, przeżywszy lat 18

s. p.

ANTONI MORAWSKI

Student praw i nauk pol. U. W. — Urzędnik Banku Dysk. Warsz. Oddz. w Łodzi.

W zmarłym tracimy pracownika oraz kolegę, który — podczas swej krótkiej współpracy z nami — zdołał zaskarbić sobie nasze sympatie.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Urzędnicy
Banku Dysk. Warsz. Oddział w Łodzi.

Jak gwiazdy filmowe wychowują dzieci?

Młode pokolenie artystyczne w obliczu pracy zarobkowej.

Większość artystek i artystów filmowych zdecydowała, by jak najdłużej uchronić swe dzieci od wszelkiego kontaktu z wytwórniami i wogóle ze sprawami filmowymi. Ze względu na odpowiedzialność w wychowaniu dzieci, łatwo zrozumieć tę niechęć rodziców, by dzieci ich pracowały w tym samym zawodzie.

Świat i środowisko filmowe wytwarzają odrębną atmosferę, która wywiera ujemny wpływ na młodociane pokolenie, które z trudnością potrafi się oprzeć pokusie pewnego pozowania i nienaturalności.

Jakkolwiek Hollywood może być uważany za kolonię filmową, wytwarzającą solidarność pracy i wspólność interesów, niemniej jednak odrębne życie, interesy, praca i życie osobiste, czynią z niego środowisko, bardzo ujemnie wpływające na młode pokolenie.

Dlatego też zadanie, by uchronić dzieci od kontaktu z artystami jest kwestią wielkiej doniosłości. Rozmawiając wciąż w domu o wytwórniami, o sprawach filmowych, o konkurencji zawodowej i t. d., rodzice zezwalają w ten sposób, by młode pokolenie brało udział i interesowało się temi sprawami i dlatego wyrządzają dzieciom wielką krzywdę, odciągając ich od rzeczy ciekawszych, pożyteczniejszych i dla nich stosowniejszych.

Mae Marsch powiada, że nigdy nie

chciałaby, by jej córka dowiedziała się, iż matka jej jest artystką filmową i dlatego surowo zabrania jej wstępu do wytwórni.

Wiktor Seastrom ma nadzieję, że żadna z jego córek nie zostanie artystką filmową, pragnie je uchronić od rozczarowania i zniechęcenia i marzy o zajęciu i życiu bardziej normalnym dla swych córek.

Wśród artystów są i tacy, którzy inaczej zapatrują się na tę kwestię. Mały Joe i Baby, dzieci Bastera Keatona, pracują już dla ekranu. Sześciorgo dzieci Cazz'a biorą stały udział w zajęciach filmowych.

Córka Miltona Sillsa, mała Dorota, jest wychowana bardzo starannie, dzięki przeszłości pedagogicznej ojca. Ilekroć odwiedza wytwórniami w towarzystwie ojca, Sills wyczerpująco informuje i poucza ją o wszystkim, co ją interesuje.

Wogóle artyści filmowi, nie broniąc by najmniej swym dzieciom pracować dla ekranu, pamiętają, że sami byli zmuszeni do tej pracy, niemal od dziecka, chcieliby więc swe dzieci uchronić od tego.

Prawdopodobnie więc większość progenitury gwiazd filmowych nie pójdzie w ślad rodziców, ekran będzie zmuszony szukać adeptów w innym środowisku... S.

Poprzez bariery prawa.

Wójt skazany na 8 miesięcy więzienia za przywłaszczenie pieniędzy skarbowych.

W ubiegłą sobotę Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem wiceprezesa Witkowskiego w asystencji sędziów Jurkowskiego i Arnolda, rozpoznał sprawę karną, która jest nie odosobnionym wyrazem gospodarki panującej w niektórych gminnych urzędach wiejskich, gdzie sołtysi i wójt będąc zdala od władz zwierzchnich, czują się zupełnie swobodni i uważają, że ich nadużycia i przywłaszczenia sum ze ściąganych podatków mogą im uść zupełnie bezkarnie. Atoli wbrew tym lekomyślnym mniemaniom, prędzej czy później fakty nadużycia wychodzą na jaw i na światło dzienne wynurzają się nieraz i niezbyt drobne przewinienia. W tym więc konkretnym wypadku rozpatrywanym przez Sąd Inspektor Samorządu Gminnego Stanisław Skupiński, rewidując pewnego dnia u-

rzęd gminy Topola pod Łęczycą, wpadł w czasie przeglądania ksiąg na ślady nadużyć, polegających na niewypisywaniu przez wójta Juliana Kaźmierczaka na grzbietach kwitarszysy sum ze ściąganych podatków względnie kosztów egzekucyjnych, jedną kwotą z takich kosztów w sumie 48 zł. wójt po dzielił się w równej części z pisarzem Czesławem Stobieckim, licząc ją sobie na conto nienależnych diet. Sprawa ta znalazła się na wokandzie sądu okręgowego łódzkiego na kadencji wyjazdowej w Łęczycy.

Prokurator Kawczak domagał się surowego wymiaru kary.

Sąd po naradzie skazał Juliana Kaźmierczaka na 8 miesięcy więzienia, a Czesława Stobieckiego na 2 miesiące więzienia.



TEATR MIĘJSKI.

Dziś i jutro ostatnie dwa występy Juliusza Osterwy w przepysznym wystawionym dramacie Calderona-Słowackiego „Książę Niezłomny“. Początek punktualnie o 8 m. 30, koniec o 11 m. 45.

Ceny od 75 groszy do 7 zł.

W czwartek drugie w sezonie przedstawienie po cenach popularnych (najtańszych) od 50 groszy do 4 zł. 50. Dana będzie po raz drugi po wznowieniu i ostatni przed zejściem na dłuższy czas z afisza wesoła, efektowna komedia w 4-actach „W raijskim ogrodzie“ z Stefanją Jarkowską, Dunajewską i Krotkiem w rolach głównych.

W piątek premiera głośnej na scenach paryskich komedii lekkiej w 4-actach (5 obrazach) Ludwika Verneilla p. t. „Panna Flute“. W roli tytułowej Stefanją Jarkowską, w innych rolach panie: Marię Dąbrowską (pierwszy występ po zaangażowaniu), Dunajewską, Korzelską, Lubieńską, Puchniewską, Sławofiską, Brodniewicz, Chodęccą, Damięcką, Fabliak, Gurynowicz, Lisowski, Mroziński, Szubert, Tatarkiewicz, Winawer.

Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza. Dekoracje Zenobiusza Poduszki.

Kasa rozpoczyna od dzisiaj sprzedaż biletów na premierę.

TEATR POPULARNY.

Codziennie do piątku włącznie przedstawienia wesołej komedii w 3-actach „Maż z grzeczności“ z Romanem Urbańskim w roli tytułowej. Początek o godzinie 8 m. 15.

W nadchodzącą sobotę wchodzi na afisz przez zabawną krotkoczną osnuta na tle wyborów do rady miejskiej p. t. „Teść“ z pp. Zielińską, Bieleckim i Urbańskim w rolach głównych. Reżyseruje Roman Urbański. Kasa teatru czynna codziennie od 11 rano do 3 po poł. i od 5-ej do 9-ej wieczorem. Ceny miejsc od 50 gr. do 2.50 gr.

PRZED OTWARCIEM „TEATRALNEJ“

Wkrótce nastąpi otwarcie gruntownie odnowionego lokalu kawiarni, restauracji i cukierni „Teatralnej“ przy ulicy Pr. Narutowicza 20.

Dyrekcja „Teatralnej“ za naszym pośrednictwem komunikuje, że pragnąc dać możliwość najszerszym sferom inteligencji spożycia posiłku względnie miłego spędzenia wolnych chwil w warunkach odpowiadających wszystkim wymogom estetyki i komfortu, wprowadza do kalkulacji, na wzór większych podobnych przedsiębiorstw zagranicznych, kardynał na zasadę handlową — wielki obrót, niskie ceny.

Tego rodzaju usiłowaniu należy ze wszech miar przyklasnąć.

Aby jednakże taka inowacja w kalkulacji gastronomicznej dała odpowiednie rezultaty, konieczne jest jak najliczniejsze poparcie ze strony publiczności, a ponieważ tak kuchnia, jak i cukiernia „Teatralnej“ cieszą się zasłużoną opinią najlepszych, należy się spodziewać, że zamierzenia dyrekcji doznają powodzenia.

EMIL SZMECHEL.

Firma „Emil Szmechel“ przy ul. Piotrkowskiej 98 została całkowicie zlikwidowana i wszystkie towary wyprzedano. — Przedsiębiorstwo przyjął spółzależnik dawniej firmy „Szmechel i Rozner“ p. Juliusz Rozner, lokal został gruntownie odnowiony z zastosowaniem nowoczesnych urządzeń technicznych na wzór Domu Towarowego, tak, że obecnie klienci mogą tam otrzymać wszystko od najprostszyszych do najelegantszych towarów, jak np. konfekcję od A do Z, futra, towary, firanki, pończochy, różnego rodzaju galanterię, krótkie towary td., itd.

Ogromne zapasy towarów, przygotowane na sezon jesienny i zimowy, będą sprzedawane po niskich cenach, ażeby od razu przedsiębiorstwo spopularyzować. Każdy ma więc możliwość stopniowego zaopatrzenia się na jesień i zimę w niezbędną konfekcję. W pracowniach, będących pod kierunkiem fachowców, wykonywa się pierwszorzędną wszelkie obstalunki podług miary. 25-letnia praca nowego właściciela w dziedzinie konfekcyjnej i w handlu detalicznym daje gwarancję sumiennego wykonania zleceń klienteli.

Uprasza się o zwiędzenie przedsiębiorstwa. Oglądanie nie obowiązuje do kupna.

ROZBICIE GŁOSÓW POLSKICH GODZI W INTERESY NASZEGO MIASTA — GODZI W INTERESY JEGO MIESZKAŃCÓW.

POLSKI WYBORCZY KOMITET GOSPODARCZY
PIOTRKOWSKA 104, TEL. 1-23.

UDZIELA WSZELKICH INFORMACJI W SPRAWIE WYBORÓW
CODZIENNIE OD 6 DO 8 WIECZOREM.

Kurier Sportowy

„Unieważnione unieważnienie”.

Czy decyzja sędziego ma być bezapelacyjna?

Zaległości w PLPN-ie.

Jedno z pism miejscowych pod szumnym tytułem: „Unieważnione unieważnienie zawodów Polonia — ŁKS” stara się usprawiedliwiać wadliwe orzeczenia niektórych sędziów i bronić ich świętej decyzji, zwalając jednocześnie winę na kluby, które z rzekomo blahych powodów starają się zwracać głowę zarządowi P. L. P. N.

Niewiele korzyści osiągniemy powtarzając cały artykuł nacechowany raczej złośliwością, aniżeli rozumnym rozważaniem na temat protestów, wystarczy jednak przytoczyć kilka zdań, aby wyrobić sobie pojęcie o „poważnym” ujęciu przez autora anonimowego.

Jedno z tych zdań jest treści następującej:

„A gdy weźmiemy pod uwagę, że sędzia przyznałby się nawet do czegoś podobnego, to takie przyznanie nie jest bynajmniej obowiązującym dla tych, którzy protest rozpatrują, choćby ze względu na uniknięcie zbyt liczno gromadzenia się podobnych spraw.”

Jeżeli więc autor ma na myśli tylko zarząd P.L.P.N. i chce go uchronić przed „nawaletami” protestów, to dziwnym się jednak wydaje, że autor ten segreguje jednak protesty i powiada, że protest klubu X jest uzasadniony i ma widoki powodzenia, zaś protest klubu Y jest sprzeczny z obowiązującymi przepisami (!).

Chcąc krytykować czy też osłabiać przepisy gry w piłkę nożną, trzeba je przedewszystkiem znać.

Autor stara się bronić sędziego, nawet gdyby jego orzeczenia były sprzeczne z przepisami. Sędzia winien wydać jedną decyzję w pewnym decydującym momencie, a nie wolno mu jej zmieniać, skoro więc zmienił decyzję pierwotną i przyznał się do tego we własnym sprawozdaniu, można go uważać za człowieka sprawującego funkcję uczciwie, a więc i uczciwie naprawić należy krzywdę, wyrządzoną komuś.

Niestety, tylko w świecie piłkarskim dzieją się różne anomalje i wprost skandale dlatego, że stawiamy władzę sędziego piłkarskiego ponad wszystko.

Inaczej ta rzecz przedstawia się w innych gałęziach sportu.

W lekkiej atletyce można jakiś wynik rekordowy unieważnić, gdy później, po pewnym czasie zauważono, że np. dysk był o 2 milimetry za mały od przepisowego, mimo, iż wynik na zawodach był przeprowadzony pod kontrolą kilku sędziów wykwalifikowanych.

W boksie wykwalifikowany sędzia przyznaje zwycięstwo zawodnikowi, którego później na podstawie zeznań świadków, a nawet zdjęć kinematograficznych, dykwalifikuje się za niedozwolone uderzenie.

Tak samo w zawodach kolarskich i innych wszelkie uchybienia czy krzywdy mogą znaleźć swoje usprawiedliwienie i wyrozumienie, tylko w zawodach piłkarskich ma panować nadal atmosfera, budząca obrzydzenie i wstępną do wszelkich władz, przepisów, sędziów etc.

Po to jest sędzia, aby sprawiedliwie, w oczach tysiąca świadków, poprowadził walkę dwóch rywalizujących z sobą zespołów; po to są przepisy, aby regulowały wszelkie sprawy związane z walką o pierwszeństwo, a dotyczące nie tylko walczących zawodników lecz klubu i sędziego.

Władze piłkarskie są po to, by śledziły za normalnym biegiem spraw, by nie tamowały drogi swoim członkom (klubom), gdy wykazują one jak najlepszą żywotność.

Jeżeli się gromadzą protesty, należy je szybko załatwiać, a nie przetrzymywać po dwa miesiące i więcej, stąd ta litość autora dla władz P.L.P.N. przed którą

leżą stosy niezalutwionych nie tylko protestów.

Czy przez tolerowanie nadal skandalicznych i rozmyślnych rozstrzygnięć przez niektórych sędziów nie podważa się autorytetu władzy piłkarskiej, sędziego i całej imprezy mistrzowskiej, która w oczach tysięcy widzów staje się raczej jakąś zabawą, aniżeli poważnym przedsięwzięciem.

Każdy człowiek jest omylny, a więc i niejedyn sędzia grzeszy wadami, jeżeli więc mamy decyzję sędziego uważać za bezapelacyjną to tem samem dajemy atut do podejrzeń, że niejedne zawody nie dadzą takiego wyniku, jakiego spodziewa się cała widownia, sądząc z przebiegu gry i na jaki zasługują walczące zespoły, lecz wynikiem będzie grymasem sędziego.

Dzięki Bogu takich wyników narzucanych przez niejednego sędziego mamy w obecnych rozgrywkach ligowych pod dostatkiem, i to według autora ma być słuszne i sprawiedliwe i od tych złośliwych a często nieświadomych orzeczeń nie wolno wnosić odwołań do wyższej władzy, która ma sprawę badać zgodnie z przepisami i w myśl sprawiedliwości, ma — według słów autora — wzruszać tylko ramionami.

32 nagrody honorowe na turnieju tenisowym w Łodzi.

Dla zwycięzców międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Łodzi przygotowano są wspaniałe nagrody honorowe, które dosięgły imponującej liczby 32. Nagrody ofiarowali: Zarząd parku „Helenów”, pp. Karol Wilhelm Scheibler, Leon Grohman, dr. A. Grohman, Henryk Grohman, dr. B. Biederman, Robert Geyer, K. Geyer, Th. Hadrian, Aleksander Stolarow, Theodor Ender, O. Eisenbraun, A. Kindermann, dr. A. Biederman, Leon Herbst, W. Whittingham (Bradford), Juliusz Kinderman sen., B. Kuntze, Karol Buhle sen., Juliusz Kinderman jun., F. Ramisch, K. Eisert, E. Gilbert, Karol Steinert, Artur Kinderman, Karol Buhle jun., F. Leonard, A. Eisenbraun, G. Geyer, C. Ramisch i dr. A. Kinderman. Nagroda Zarządu parku „Helenów” przeznaczona jest dla zawodniczki, która zdobędzie pierwsze miejsce i mistrzostwo Łodzi w grze pojedynczej pań. Podział nagród jest następujący: Gra pojedyncza pań o mistrzostwo Łodzi. Nagroda wędrowna — obrońca E. Gottlieb, Brno. Po nagrodzie dla pierwszych dwóch i 2 nagr. trzecie. Gra pojedyncza pań o mistrzostwo Łodzi. Dla pierwszej nagroda Zarządu parku „Helenów” i jedna nagroda dla drugiej. Gra podwójna pań o mistrzostwo Łodzi. Dwie pierwsze, dwie drugie i cztery trzecie nagrody. Gra podwójna pań i pań: dwie pierwsze i dwie drugie nagrody. Gra juniorków: po jednej nagrodzie dla pierwszych dwóch i dwie trzecie. Gra pojedyncza pań z wyrównaniem: po nagrodzie dla pierwszych dwóch i 2 trzecie nagrody. Gra pojedyncza pań z wyrównaniem po 2 nagrody dla pierwszych dwóch. Gra podwójna pań z wyrównaniem po 2 nagrody dla pierwszych dwóch i cztery dla trzecich. Gra podwójna pań i pań z wyrównaniem po 2 pierwsze i 2 drugie nagrody. (E.)

NA MARGINESIE REKORDU KONOPACKIEJ.

Rekordy światowe w rzucie dyskiem, jakie p-na Konopacka na ostatnich zawodach w pięcioboju kobiecym ustanowiła, są najlepszym epilogiem znanego skandalu sportowego z jej wynikami w Szwecji i rekordem Niemki p. Mili Reuter. Jak

Złe robi autor „unieważnionego unieważnienia” dowodząc, że kluby niepotrzebnie się narażają na koszty i rozczarowanie, wnosząc liczne protesty. Niech tylko władze nasze uważniej i szybciej zabierają się do załatwiania spraw napływających, a przekonają się, że niejedyn protest ma mocne uzasadnienie i niejedyn z nich otworzy oczy tym, którzy na dotychczasowe „praktyki” niejednego sędziego nie starają się nawet zwrócić uwagi.

Chcemy propagować sport, chcemy zyskiwać jak największą ilość zwolenników piłki nożnej, ale nie zwracamy uwagi, aby wszelkie błędności były karane i znalazły gdzieś wymiar sprawiedliwości.

Protestów z blahymi powodami jest niewiele, ale te, które posiadają treść poważną należy traktować poważnie — tego wymaga opinia.

W zakończeniu odpowiem autorom anonimowemu, że prędzej należy się wyrozumienie dla klubu, który został pokrzywdzony przez mylny rozstrzygnięcie sędziego, aniżeli żądanie walkoweru za to, że w drużynie jakiegoś grał ktoś rzekomo nieuprawniony.

S. K.



W miejscowości Monzy odbył się wielki wyścig samochodowy o nagrodę „Grand Prix d'Europe”. Zdjęcie nasze przedstawia zwycięzcę wyścigu, Francuza Benoist, który na maszynie Delage przybył do mety we wspaniałej formie, zostawiając daleko za sobą przeciwników.

Zmiany w tabelce ligowej. Łódzkie zespoły opadają.

Ostatnia niedziela przyniosła dalsze niespodzianki i zmiany w tabelce mistrzowskiej.

Wisła uciekła wszystkim powetawszyszy sobie kleskę na Turystach. IFK, bez gry trzyma się nadal na drugim miejscu. Pogoń zatrumfowała, bijąc Polonję, lecz gorzej się powiodło Warcie, która zmuszona była skapitulować dwa razy przed Hasmonea.

Dwie kleski, jak na Wartę, to kosztowna rzecz.

Niespodziankę zrobiła Legia wyskakując z ósmego miejsca aż na piąte, dzięki zwycięstwu nad ŁKS-em.

Turyści zajęli miejsce ŁKS., zaś ten ostatni osunął się o jedno miejsce niżej.

Twarda drużyna Ruchu musiała choć raz ulec Jutrzence, natomiast kolosalne szczęście sprzyja Hasmonei, która utrzymując się do niedawna na 13-tem miejscu, zatrumfowała nieoczekiwanie. Skok ten jest zbyt poważny, aby go nie doceniać.

TKS. zjeżdża coraz niżej, co trudnym jest wprost do wytłomaczenia, zwłaszcza iż zespół toruńczyków nie jest zespołem przeciętnym.

Czarni kontentują się jedenastym miejscem, za to Polonia czuje się pewniej, bliżej Warszawiaków.

Jutrzenka nie pomogło zwycięstwo nad Ruchem, aby pożegnać się choć na chwilę z ostatnim miejscem.

Stan rozgrywek wygląda obecnie następująco:

Nazwa klubu	Gier	Zwycięstw	Remis	Przegr.	Stos. bram.	Punkty
Wisła	21	17	1	4	84:27	35
I. F. C.	20	15	—	5	57:28	30
Pogoń	20	12	2	6	61:30	26
Warta	21	11	1	9	59:49	23
Legia	21	10	2	9	57:60	22
Turyści	20	9	3	10	41:42	21
Ł. K. S.	22	9	2	11	44:45	20
Ruch	20	8	4	8	35:38	20
Hasmonea	20	7	4	9	44:58	18
T. K. S.	21	8	2	11	45:75	18
Czarni	21	7	3	11	35:44	17
Polonia	19	5	7	7	41:53	17
Warszawianka	20	5	2	13	37:55	12
Jutrzenka	21	3	3	15	31:65	9

wiadomo, międzynarodowa federacja lekkoatletyki kobiecej nie uznała rekordu na szej rodaczki z powodu minimalnej różnicy w wymiarach dyska, a natomiast zweryfikowała rekord Niemki Reuter, mimo, iż był postawiony w warunkach nieodpuszczalnych (wiatr). Pomimo tych intryg nazwisko polki znajdzie się teraz na liście rekordów światowych, gdyż rzut Konopackiej jest lepszym od „wietrznego” rekordu M. Reuter.

Wobec przekonywującego dowodu wyższości Konopackiej nad Reuter, pisma niemieckie pomijają milczeniem sukces Konopackiej. Wiedeński „Sporttagblatt”, zamieszczając wiadomość o przebiegu zawodów, wylicza sukcesy wiedeńskie, podaje różne szczegóły, tylko o rekordzie Konopackiej nie pisze ani słowa.

Jest i w sporcie polityka!

Lekkoatleci czechosłowaccy biją polskich.

W drugim dniu międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego Polska — Czechosłowacja, rozegranego w parku Skaryszewskim, wyniki były następujące: 100 mtr. płotki — 1) Jandera (C) 15,6, 2) Lipick (C) 15,9, 3) Dobrowolski (P) 16, 4) Trojanowski (P). Bieg 800 mtr. — 1) Sandler (C) 2:00, 2) Jaworski (P), 3) Strmiście (C), Majewski (P) odpadł. Skok w dal — 1) Sikorski (P) 681 cm., 2) Hofman (C) 676, 3) Machan (C) 663. Rzut dyskiem — 1) Jira (C) 40,60, 2) Baran (P) 40,25, 3) Douda (C) 39,80, 4) Górski (P) 36,27. Bieg 5 klm. — 1) Freyer (P) 15:58,4, 2) Kittl (C) 16:11, 3) Sawaryn (P). Bieg 200 mtr. — 1) Borovicka (C) 23,6, 2) Dobrowolski (P) 24 s., 3) Knenicky (C), 4) Sikorski (P). Skok o tyczce — 1) Svelba (C) 3,40, 2) i 3) Adamczak i Rzepka (P) po 3,30, 4) Votava (C). Sztafeta 4x400 m. — 1) Polska (Kostrzewski, Korolkiewicz, Malanowski, Biniakowski) 3:30,8, 2) Czechosłowacja 3:36,2.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Czechosłowacja w stosunku 92:66.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Wtorek, 20 września 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

Jak się przedstawiają nasze finanse?

Wywiad z p. ministrem skarbu Czechowiczem.

ex) Minister skarbu, p. Czechowicz, udzielił przedstawicielowi „Kurjera Południowego” wywiadu w sprawie sytuacji finansowej państwa. Opinię p. ministra brzmi, jak następuje:

BLĘDY B. MINISTRA WL. GRABSKIEGO.

— Rząd Marszałka Piłsudskiego odziedziczył na rządach poprzednich finanse państwowe, doprowadzone do stanu rozpaczliwego i nieomal beznadziejnego — rozpoczął p. minister.

Oplakany stan skarbowości polskiej na początku roku 1925 pochodził głównie z tej przyczyny, że ciała ustawodawcze nie mogły wyłonić stałej rządzącej większości, że kierunek myśli politycznej ulegał ciągłym fluktuacjom i że nie mogło być mowy w związku z tem o jasno wytkniętym i konsekwentnie przeprowadzonym planie gospodarczo-finansowym.

Zdając sobie sprawę ze swego bezwładu, Sejm wyposażył na początku roku 1924 ówczesny rząd Władysława Grabskiego w szerokie nieograniczone niemal pełnomocnictwa, przerzucając w ten sposób na rząd całkowite brzemie odpowiedzialności za stan gospodarczy i finansowy państwa.

Jak wiadomo, nadzieje, pokładane przez Izby ustawodawcze w osobie Władysława Grabskiego, zawiodły i przedsięwzięte przez niego reformy — po krótkotrwałych iluzorycznych sukcesach — doprowadziły kraj na jesień 1925 roku do ciężkiego przesilenia finansowego.

Błędy Wł. Grabskiego polegały przede wszystkim na tem, że wbrew przestrogom opinii publicznej i zaleceniom doradcy angielskiego H. Yunga — zaryzykował reformę ustroju pieniężnego i wprowadził stałą walutę w chwili nieodpowiedniej, gdy równowaga budżetowa nie była bynajmniej zapewniona, a zapas kruszczy i dewiz, stanowiący podkład nowej waluty, wyrażał się skromną cyfrą około 55,000,000 dol.

Po wprowadzeniu już nowej waluty rząd Wł. Grabskiego nie zdobył się na odpowiednie wysiłki celem osiągnięcia równowagi budżetowej, nie doceniał też przez czas dłuższy znaczenia deficytu bilansu handlowego.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wszystkie zmieniające się jak w kalejdoskopie rządy zdawały sobie w większej lub mniejszej mierze sprawę z konieczności równowagi budżetowej, lecz nie umiały uzbroidź się w dostatecznie silną wolę dla zrealizowania swych zamierzeń.

Na przeszkodzie do koniecznego ograniczenia wydatków stało przez cały okres sejmowładztwa krótkowzroczne partyjniactwo, troszczące się bardziej o pozyskanie sympatii wyborców niż o interes ogólnopństwowy.

Jest rzeczą najbardziej charakterystyczną dla ówczesnych nastrojów, że już w okresie stałej waluty, po deficytowym roku 1924 i po klęsce nieurodzaju, która nawiedziła Polskę w roku 1924, ciała ustawodawcze zwiększyły znacznie, bo o 30 proc. przeszło, budżet wydatków państwowych.

RÓWNOWAGA BUDŻETOWA.

Rząd Marszałka Piłsudskiego od samego początku zajął w sprawach finansowych wyraźne i zdecydowane stanowisko.

Postanowił, unikając wszelkich ryzykownych eksperymentów, iść utartą drogą, wskazaną przez teorię i praktykę finansową.

Zdając sobie sprawę, że punkt ciężkości leży w równowadze budżetowej, rząd zdobył się na należyta energię i tę równowagę osiągnął.

Gdy wszystkie poprzednie lata dawały znaczne deficyty budżetowe, pokrywane drukami banknotów, rok budżetowy 1926—27 zakończony został znaczną nadwyżką budżetową, wynoszącą 155 milionów złotych.

Raz osiągnięta równowaga jest utrzymywana w obecnym okresie budżetowym z pełnym powodzeniem, do takiego stopnia, że za okres 5 miesięcy (od 1. 4. do 1. 9. r. b.) nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła 130 milionów złotych.

Powyższe rezultaty zostały uzyskane dzięki ostrożności w wydatkach i lepszemu wyzyskaniu istniejących źródeł dochodowych.

Jest rzeczą znamioną, że gdy w Sejmie kwestionowana była realność globalnej cyfry dochodów państwowych, za projektowanej w budżecie na rok 1927—28 w wysokości 1,990,539,942 zł., faktyczne wpływy za 5 miesięcy (od 1. 4. do 1. 9. 1927 r.) dały 1,007,000,000 zł., czyli przedzieliły po 201,4 milionów złotych miesięcznie.

Osiągnięte wyniki w okresie pod względem budżetowym najgorszym uprawniają do przewidywań, że za cały rok dochody państwowe wyraża się cyfrą co najmniej około 2,400,000,000 zł.

WZROST POKRYCIA KRUSZCOWEGO.

Wpływ psychiczny osiągniętej przez rząd równowagi budżetowej jest tak wielki, że nie zważając na deficytowy w okresie od 1 kwietnia r. b. bilans handlowy, pokrycie kruszczy i dewizowe Banku Polskiego wykazuje dalszy wzrost.

Zapas kruszczy i dewiz w Banku wzrósł w okresie od 1. 6. 1926 r. do 31. 8. 1927 r. ze 126 milionów do 390 milionów złotych zł., przyczem nawet w okresie niepomyślnym pod względem bilansu handlowego (od 1. 4. do 31. 8. r. b.) uzyskano wzrost o 39 milionów zł. zł.

W związku z tem nie zachodzi potrzeba korzystania z kredytu walutowego (w wysokości 15 milionów dolarów), otwartego Polsce przez banki amerykańskie, a to tem bardziej, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, pomysły zbiory spowodują poprawę naszego bilansu handlowego już w najbliższej przyszłości.

Nie należy zapominać, że chwilowa deficytowość bilansu handlowego powstała na skutek złego urodzaju r. 1926 i zwiększonego importu środków żywności.

KREDYTY I OSZCZĘDNOŚCI.

Ogólny wzrost zaufania do polityki go spodarczej rządu i do stałości waluty, która nie ulegała znacznym wahaniom od czerwca r. 1926, odbił się nader korzystnie na warunkach kredytowych.

W okresie od 1. 1. 1926 r. do 1. 8. 1927 r. konstatujemy wzrost oszczędności i lokat w bankach państwowych o 225 proc. (ze 143 milionów zł. do 462 milionów), w bankach zaś akcyjnych w okresie od 1. 1. 1926 r. do 1. 6. 1927 r. — o 155 proc. (z 241 miliona zł. do 615 milionów zł.).

W związku z powyższem obniżyła się stopa procentowa w Banku Polskim z 12 do 8 proc., a w bankach prywatnych z 24 do 12 proc.

WZROST PRODUKCJI.

Muszę powiedzieć kilka słów o znaczeniu dla Polski kredytu zagranicznego.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że przy skoordynowanym wysiłku rządu i społeczeństwa potrafilibyśmy o własnych siłach odbudować naszą produkcję do poziomu przedwojennego i nawet ten poziom przekroczyć.

W ostatnim roku we wszystkich niemal gałęziach naszego przemysłu widziemy znaczny wzrost produkcji.

Liczba bezrobotnych, która z końcem r. 1925 wynosiła 265 tysięcy, spadła w sierpniu r. b. do 137 tysięcy.

Winno nas to napawać otuchą na lepszą przyszłość.

Należy jednak liczyć się z tem, że świat w ostatnich czasach robi bardzo szybkie postępy, że bez dopływu kapitałów obcych zdewastowana w czasie wojny Polska nie mogłaby dotrzymać kroku innym państwom i na polu konkurencji międzynarodowej mogłaby być łatwo zdystansowana.

Dopływ kapitałów obcych utrwalony osiągnięte przez rząd obecne sukcesy, przyczyni się w ogromnej mierze do wzmocnienia produkcji wogóle, a rolniczej, wymagającej w największym stopniu kredytu długoterminowego, w szczególności.

Wzrost zaś produkcji decyduje o przyszłych losach naszych finansów, stwarzając dla nich trwałą i pewną podstawę.

KREDYT ZAGRANICZNY.

Z tych właśnie względów rząd uważał zawsze za część składową swego programu gospodarczego wyrobienie dla Polski kredytu zagranicznego i przygotował wszystkie warunki dla zdobycia zaufania finansjery zagranicznej.

Zdolność kredytowa Polski na zewnątrz nigdy nie stała tak wysoko jak w chwili obecnej, o czem najwymowniej świadczy wzrost kursu pożyczek polskich na giełdzie nowjorskiej.

Rząd nie śpieszył jednak i nie narzucał się bankierom zagranicznym, wychodząc z założenia, że kontynuowanie dotychczasowej metody brania pieniędzy gdzie się da i na wszelkich warunkach byłoby w swej konsekwencji zabójcze dla zdolności kredytowej Państwa Polskiego.

Uważając dopływ kapitałów zagranicznych za potrzebny i konieczny, nie chcemy być terenem eksploatacji dla lichwiarskich zakusów.

AMERYKAŃSKA POŻYCZKA STABILIZACYJNA.

W razie sfinalizowania amerykańskiej pożyczki stabilizacyjnej zostanie przeprowadzony następujący plan, mający na celu ugruntuowanie waluty polskiej, a uzgodniony już z finansistami amerykańskimi:

1) Waluta zostanie ustabilizowana na poziomie zbliżonym do istniejącego.

2) Wycofane zostaną z obiegu bilety zdawkowe na ogólną sumę 280 milionów złotych, przyczem w połowie zostaną zastąpione banknotami Banku Polskiego, a w połowie monetami srebrnymi.

W związku z tem bilety zdawkowe zupełnie znikną z obiegu, a ilość monet srebrnych i bilonu zredukowana zostanie do łącznej kwoty 320 milionów zł.

3) Kapitał zakładowy Banku Polskiego zostanie powiększony o 50 proc., przy czem narazie rząd wstąpi w posiadanie akcji nowej emisji do czasu wyprzedania ich.

4) Wykupione zostaną i wycofane z obiegu 6-procentowe bilety skarbowe.

5) Stworzona zostanie żelazna rezerwa skarbowa, zdeponowana w Banku Polskim w wysokości 75 milionów złotych.

6) Pozostała część pożyczki w kwocie 135 milionów zł. przeznaczona zostanie na cele kredytowe dla rolnictwa i przedsiębiorstw państwowych.

W wykonaniu powyższego Bank Polski zwiększy stopniowo swój obieg o sumę 390 milionów zł., otrzymując jednocześnie waluty z pożyczki (60 milionów dolarów netto) na sumę 310 milionów zł.

Biorąc za punkt wyjścia stan rzeczy na 1. 9. r. b., otrzymalibyśmy następujący obraz:

a) Pokrycie walutowe i dewizowe 700 milionów zł. zł.

b) Obieg banknotów — 1184 milionów złotych obiegowych.

Przeszacowując pierwszą z podanych powyżej cyfr według kursu 1,72 otrzymujemy 700 milionów zł. \times 1,72 = 1204 milionów złotych obiegowych.

Jeżeli weźmiemy dalej pod uwagę, że przy tem przeszło 100-procentowym pokryciu ma być uzyskany dla Banku Polskiego kredyt w innych bankach emisyjnych (stanowi to część składową planu stabilizacyjnego) w wysokości 20 milionów dolarów i że banknotom Banku Polskiego nie będzie groziło żadne niebezpieczeństwo ze strony państwowych biletów zdawkowych, które zostaną definitywnie wycofane, dojdź musimy do wniosku, że waluta polska zostanie oparta na niezwrzuszonych podstawach, o ile naturalnie prowadzona będzie ostrożna i przewidująca polityka finansowa.

Ugruntuowanie waluty polskiej na niezmiennym poziomie przyczyni się w ogromnej mierze do wzmocnienia oszczędności wewnątrz kraju i ułatwi uzyskanie kredytów zagranicznych.

PRZYSZŁOŚĆ ZALEŻY OD NAS SAMYCH.

Po niejednokrotnych rozczarowaniach przeżytych przez społeczeństwo stawiane jest coraz częściej pytanie, czy osiągnięta w dziedzinie finansowej poprawa jest trwała i czy możemy być pewni dalszego pomyślnego rozwoju.

Na to pytanie mogą dać tylko jedna odpowiedź:

Przyszłość nasza zależy przedewszystkiem od nas samych.

UPADŁOŚĆ WIELKIEGO WĘGERSKIEGO KONCERNU WŁÓKIENNICZEGO.

ex) Znajdujący się już od dłuższego czasu w trudnościach płatniczych koncern włókienniczy „Hempt” ogłosił upadłość. Wszelkie usiłowania w kierunku uregulowania długów przedsiębiorstwa na drodze polubownej okazały się bezskutecznymi.

CZECHOSŁOWACKO-WĘGERSKA UMOWA TARYFOWA.

ex) Dnia 15 września r. b. weszła w życie umowa taryfowa czechosłowacko-węgierska. Umowa ta zawarta została między dyrekcjami kolejowymi obu państw w wyniku obowiązującej obecnie umowy handlowej czechosłowacko-węgierskiej. Jest to pierwsza tego rodzaju umowa między Czechosłowacją a Węgrami, a celem jej jest ułatwienie ruchu towarowego między obu państwami. Umowa dzieli się na 5 głównych części. Szczególna część poświęcona jest sprawie opłat przewozowych na węgiel.

WIELKI KRACH BANKOWY W RUMUNII.

ex) Bank „Bihorianu” w Wielkim Waradynie wstrzymał wypłatę swych zobowiązań. Pasywa banku tego wynoszą 100 milionów lei. Upadłość banku „Bihorianu” przyniść należy ogólnemu kryzysowi finansowemu, jaki od pewnego czasu panuje w całym Środkowym Wschodzie.

SYTUACJA KREDYTOWA.

(Nastroje ostatnich dni).

ex) Na rynku pieniężnym panuje w dalszym ciągu ciasnota gotówkowa, która tłumaczy się sezonowym zwiększeniem za potrzebowania pieniądza przez rolnictwo na finansowanie żniw i okresu po żniwach, oraz przez przemysł włókienniczy, garbarski, maszynowy i budowlany ze względu na obecną pomyślną konjunkturę w tych działach przemysłu. Nie bez wpływu pozostała również ta okoliczność, że rynek pieniężny w Wiedniu, posiadający dla Polski wielkie znaczenie jako dostawca kredytów krótkoterminowych, odczuwa również pewne ściśnienie. Bank Polski powiększył wprawdzie w ostatniej dekadzie sierpnia dyskonto o 9.828.457, a w pierwszej dekadzie września o dalszych 735.000 do łącznej kwoty 408,6 milj. zł., jednakże fakt ten na odprężenie na rynku pieniężnym, wskutek rosnącego wciąż popytu na gotówkę, zbytnio nie wpłynął.

Banki akcyjne nie mogą podoleć obecnemu zapotrzebowaniu na kredyt. Bardzo dużo materiału wekslowego banki przyjmować nie mogą, ponieważ nie posiadają dostatecznego redyskonta w Banku Polskim. Jedynie finansowo niezależne banki, mające dostateczne zasoby własne, mogą uprawiać liberalną politykę kredytową nie oglądając się na instytucje emisyjne. W tym wypadku weksle dyskontowane przez banki prywatne, pozostają w ich portfelach jako materiał inkasowy. W ten sposób kapitał obrotowy banków nieruchomości jest na długie miesiące.

Ciasnota gotówkowa spowodowała dalszą wyżkę prywatnej stopy dyskontowej. Za dyskonto pierwszorzędnego materiału wekslowego pobierano 2 do 2 1/4 proc., materiał średni dyskontowano na 3 — 3 1/2 proc. w stosunku miesięcznym. W centrach przemysłowych zwłaszcza w Łodzi, oraz w okolicach rolniczych, stawki procentowe są niekiedy jeszcze wyższe. Wyplacalność wskutek ściśnienia się rynku pieniężnego jest nieznaczniejsza. Ilość protestów w ostatnim czasie zwłaszcza na prowincji, dość znacznie wzrosła.

Wkłady w bankach prywatnych zwiększają się w ostatnich tygodniach w bardzo niewielkim stopniu, co tłumaczy się głównie niskim oprocentowaniem lokat. Pomimo to wewnętrzna konsolidacja banków prywatnych odbywa się w całej pełni, co stoi w związku ze stabilizacją waluty i stosunków gospodarczych. Po niedawnym przegrupowaniu w Banku Handlowym w Warszawie nastąpiło obecnie nowe przegrupowanie w Banku Małopolskim, mającym swą centralę w Krakowie a główny udział w Warszawie. Wskutek bowiem uchwały Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 31 sierpnia b. r., powiększa Bank Małopolski swój kapitał zakładowy z jednego miliona do 5 milj. zł. Objęcie akcji na sumę 4 milj. zł. jest zapewnione przez silną grupę krajowych akcjonariuszów oraz Powszechny Austriacki Zakład Kredytowy Ziemi w Wiedniu (Boden-Kredit-Anstalt). W skład grupy polskiej wchodzi: Władysław hr. Jezierski, Aleksander Lednicki, Alfred hr. Potocki, Janusz ks. Radziwiłł, hr. Aleksander Skrzyński, Józef Targowski i Zdzisław hr. Tarnowski. Wspomniana grupa polska posiada większość kapitału akcyjnego, to też polski charakter Banku Małopolskiego jest nadal utrzymany.

W przeciwieństwie do banków prywatnych wkłady w bankach państwowych zwiększają się w dość znacznym stopniu. W miesiącu sierpniu wniosły one w Bank Gospodarstwa Krajowego o 5.364.000 do 549.742.000 zł., a w PKO. o 2,1 do 42,7 milj. zł. Ogólna liczba uczestników ruchu oszczędnościowego w PKO. dosięgła na dzień 31 sierpnia b. r. cyfrę 147.304 czyli wzrosła w ciągu sierpnia o 4.447, podczas gdy w lipcu tylko o 4.127.

Dla dalszego propagowania oszczędności opracowuje obecnie PKO. nowy typ t. zw. „ubezpieczenia ludowe” oparte na zasadach asekuracji, które umożliwią każdemu zabezpieczenie sobie za opłatą rat miesięcznych, pewnego kapitału, po określonej liczbie lat; kapitał ten przechodzi na wypadek wcześniejszej śmierci właściciela do rak spadkobiercy. Po za tem zostaną już w najbliższym czasie uruchomione waloryzowane wkłady oszczędnościowe dla osób, przebywających po za granicami Państwa przedewszystkiem emigrantów.

Dzięki zwiększającym się stałe wkładom może PKO. udzielać dość znacznych

kredytów przez zakup od instytucji emittujących, papierów kredytowych państwowych, komunalnych i hipotecznych. W ciągu pierwszego półrocza b. r. zakupiła wspomniana instytucja papierów wartościowych łącznie na sumę 45,5 milj. zł. do ogólnej kwoty 81,3 milj. zł. Kredyty wekslowe udziela PKO. wyłącznie tylko spółdzielniom kredytowym. Suma pożyczek wekslowych wraz z dawnym typem t. zw. lokat wynosiła w PKO. na dzień 30 czerwca 34,3 milj. złotych.

Z. W.

Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

ZBOŻE.

ex) Na łódzkim rynku zbożowym w ciągu ostatnich kilku dni panowała tendencja wybitnie spokojna. Zapotrzebowanie klientów było dość poważne, w wielu wypadkach jednakże nie zostało pokryte, a to z tego względu, iż podaż zboża ostatnio uległa znacznemu zmniejszeniu. Tłumacza to obecnymi robotami polnymi oraz niesprzyjającą pogodą.

Ceny na poszczególne gatunki zboża kształtowały się niejednolicie. Za żyto np. i pszenicę płacono ceny, które obowiązywały w tygodniu ubiegłym, za jęczmień natomiast browarowy żądał Poznań ceny wyższej, dochodzącej do 45,50 zł. za 100 kg. loco stacja załadowania. Zanizkowały natomiast otręby żytnie i pszenne, za które płacono: żytnie zł. 24,00 do 25,06, pszenne 25,00 do 26,00 zł.

Horoskopy na przyszłość są według zdania hurtowników niezłe, tembardziej, iż zbiory tegoroczne przedstawiają się lepiej, aniżeli zeszłoroczne, podaż więc winna stanowczo się zwiększyć.

Na podstawie danych głównego urzędu statystycznego przypuszczamy zbiór żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa przedstawia się w roku bieżącym następująco: pszenica — 14,8 milj. q., jęczmień 16,3 milj. q., żyto 59,8 milj. q., owses 34,2 milj. q. Ilości te w stosunku do zbiorów ubiegłego roku stanowią: dla pszenicy 115,9 proc. dla jęczmienia 104,8 proc., dla żyta 119,4 proc., dla owsa 112,1 proc.

Celem zorientowania się, jak kształtowały się ceny na poszczególne gatunki zboża na innych giełdach, przytoczamy poniżej następującą tabelkę:

	12 września	13 września	14 września	15 września	16 września	17 września
Żyto						
Warszawa	38,75	39,50	40,50	39,00	39,80	40,00
Poznań	39,00	—	39,00	—	39,00	—
Łwów	37,00	37,00	37,00	37,00	37,00	—
Lublin	40,00	39,00	39,50	40,50	40,00	—
Pszenica						
Warszawa	50,00	—	51,00	50,00	50,00	50,50
Poznań	48,00	—	47,50	—	47,00	—
Łwów	47,50	47,50	—	—	—	—
Lublin	50,00	50,00	49,50	50,00	49,50	—
Jęczmień						
Warszawa	—	40,00	44,50	40,25	38,50	40,00
Poznań	40,00	—	40,00	—	40,00	—
Łwów	40,00	40,00	35,00	33,00	37,00	—
Lublin	36,00	37,00	37,00	37,00	37,00	—
Owies						
Warszawa	33,50	—	35,50	—	32,50	32,50
Poznań	33,00	—	32,50	—	32,50	32,50
Łwów	28,50	28,50	—	—	28,50	—
Lublin	32,00	31,50	32,00	33,00	33,00	33,00

MAKA.

Na łódzkim rynku mącznym w ciągu ostatnich kilku dni nie zaszły poważniejsze zmiany jeżeli chodzi o kształtowanie się sytuacji ogólnej. Piekarze są w dalszym ciągu zdecydowanie i dlatego zapotrzebowanie ich na makę jest nadal bardzo słabe. Ceny kształtowały się według w granicach cen z tygodnia ubiegłego. Podaż maki jest tutaj zupełnie dostateczna. Ceny za 100 kg. loco magazynu w Łodzi kształtowały się następująco:

Maka kałiska pszenna 1-go gat. zł. 79,30, pszenka kałiska gat. Wilson — zł. 83,30, maka żytnia specjalna kałiska zł. 69, żytnia kałiska gat. Patent — 66, maka łowicka żytnia luksusowa zł. 68, łowicka żytnia (0000) — zł. 66, pszenka (0000) — zł. 80, pszenka łódzka — zł. 79,00.

Adhal.

KOMUNIKATY TARGU POZNAŃSKIEGO.

ex) Firma z Rumunii pragnie nawiązać stosunki z garbarniami, wyrabiającymi delikatniejsze gatunki skór.

2. Firma turecka w Konstantynopolu interesuje się importem następujących polskich artykułów: materiały konstrukcyjne, artykuły żelazne, skóry, tkaniny włókiennicze i bawełniane.

3. Firma z Equadoru pragnie importować

wać z Polski cement, szkło, maszynny rolnicze, tekstylia, oraz artykuły metalowe. Wszelkich bliższych informacji udziela Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Głogowska 42.

NASZE USTERKI.

ex) Z nadesłanych do Dyrekcji Targów Poznańskich statystycznych danych dotyczących handlu Sycylii z Polską, wynika, iż w roku 1926 import i eksport niżej wymienionych artykułów wyrażił się w następujących cyfrach:

Import z Polski do Catanii.

Dychty za 237,500 lirów wł. (1 zł. — 2,05 lirów), parafiny za 6.200 lirów wł.

Eksport z Catanii do Polski.

Pomarańcze i mandarynki za 6.281.026 lirów wł., cytryny za 393.325 lirów wł., konserwy pomidorowe za 56.000 lirów wł., siarka w bryłach za 10.000 lirów wł.

Ogólny import do Catanii niektórych artykułów przedstawiał się w następujących cyfrach:

Nowe rokowania handlowe austriacko-węgierskie.

ex) W najbliższych dniach podjęte zostaną w Budapeszcie nowe rokowania austriacko-węgierskie w przedmiocie dodatkowej umowy taryfowej do traktatu handlowego austriacko-węgierskiego. Umowa ta została właściwie już dnia 9 lipca r. b. paraflowana. Obecnie jednak stała się ona bezprzedmiotowa przez wzgląd na to, że rząd austriacki zmuszony był pod presją opinii publicznej cofnąć swą zgodę na utworzenie austriacko-węgierskiego kartelu młynarskiego. Jak wiadomo, rząd węgierski wyraził swą zgodę na podpisanie dodatkowej umowy taryfowej jedynie pod warunkiem utworzenia takiego kartelu. Wobec tego jednak, że plan taki nie może być obecnie uskuteczniiony, rząd węgierski nie mógł zgodzić się na podpisanie nowej umowy w jej obecnym brzmieniu. Rokowania budapeszteńskie nie ograniczają się prawdopodnie tylko do

Parafina 1.239.570 lirów wł., zboże 137.472 680 lirów wł., ryż, kukurydza 51.106.315 lirów wł.

Węgiel.

Niemcy 6.858.900 lirów wł., Anglia 7.889.610 lirów wł., Ameryka 1.069.800 lirów wł., inne państwa 229.450 lirów wł.

Jak wynika z powyższych cyfr, Polska mogłaby eksportować do Catanii o wiele więcej, niż to narazie ma miejsce. Jako przykład może służyć parafina, której Cattanija sprowadziła na ogólną sumę 1.239.510 lirów wł. gdy Polska dostarczyła tego artykułu zaledwie na sumę 6.200 lirów wł.

Nawet Ukraina eksportuje zboże do Sycylii, gdy Polska wcale nie figuruje w powyższym imporcie. Nie lepiej przedstawia się sprawa importu węgla, gdy Anglia, Niemcy i Ameryka eksportowały węgiel do Sycylii w dużych ilościach, jak widać z wyżej podanych cyfr. Polska zaledwie figuruje w ogólnej nklej sumie importu z innych państw, a chodzi tu jednakże o 100.000 ton węgla t. j. o zupełnie poważne partie eksportowe.

ustalenia nowych tarif celnych na makę, lecz dotyczyć będą również całego szeregu innych punktów, tak że właściwie można tu mówić o całkowitej rewizji paraflowanej umowy.

Młyny austriackie w dalszym ciągu domagają się zaprowadzenia ceł prohibicyjnych na makę, byłoby jednak gotowe zgodzić się na przyznanie Węgom pewnego kontyngentu maki, któryby importowano przy stosowaniu ceł ulgowych. Przeciwno temu protestują jednak rolnicy austriaccy, którzy pod żadnym warunkiem nie chcą się zgodzić na przyznanie Węgom jakichkolwiek kontyngentów. Sytuacja jest dla rządu austriackiego o tyle nie pomyślna, że ewentualna zwłoka w rokowaniach z Węgrami mogłaby ujemnie wpłynąć na bieg prac parlamentu austriackiego, który, jak wiadomo, nowa taryfa celna ma już w czasie najbliższym uchwalić.

PODNIENIE UPADŁOŚCI.

W dniu wczorajszym wydział handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi podniósł upadłość znanej firmy „Edmund Bogdański” z rygiem natychmiastowego wykonania.

Ogłoszenie upadłości nastąpiło z powodu złośliwego postępowania jednego z wierzycieli.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 19 września 1927 r.

Łondyn za 1 funt szterl. 43,50. Zurych 58. Berlin 46,875—47,275, wyplaty na Warszawę 46,85—47,05, Poznań 46,875—47,075, Gdańsk 57,64—57,78, wyplaty na Warszawę 57,57—57,71. Wiedeń czeki — 79,10—79,38. Praga 377,20.

NOTOWANIA GIEŁD ZBOŻOWYCH.

Poznań, 19 września (A. W.)
Żyto 38,50—39,50
Pszenica 46,50—47,50
Jęczmień targowy 33,00—35,00
Jęczmień browarowy 39,00—41,00
Owies 31,75—33,25
Maka żytnia 65-proc. 58,75—60,25
Maka żytnia 70-proc. 57,25—58,75
Maka pszena 65-proc. 72,50—74,50
Otręby żytnie 23,00—24,00
Otręby pszenne 23,00—24,00
Usposobienie bez zmiany.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8,90 i pół w placentu i 8,91 i pół w zadanu.

Tendencja spokojna. Obroty średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 września (Pat.)
Notowania oficjalne.
Gotówka:
Dolary 8,91 — 8,93 — 8,89
Czeki:

Belgia 124,58

Łondyn 43,52

N. York 8,93

Paryż 35,09

Praga 26,51

Szwajcaria 172,53

Wiedeń 126 1/2

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 59.—

Pożyczka kolejowa 102,50
5-proc. pożyczka konwersyjna 62.—
5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 58.—
8-proc. listy B-ku Gosp. Krajowego Rolnego po 92.—
8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 77.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56.—
8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 73,50
8-proc. listy zastawne m. Łodzi 69.—
8-proc. listy zastawne m. Piotrkowa 69.—
5-proc. listy zastawne m. Radomia 51.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 133,50
Bank Polski 137,50, 136,50
Bank Handlowy 123.—
Gosławice 72.—
Nobel 48.—
Lilpop 29,75, 30.—
Ortwein 13.—
Parowozy 55.—, 54.—
Starachowice 64,75, 64,25
Zyrardow 17,50
Siła i Światło 108,50
Węgiel 95,25, 95,50, 95,25
Cegielski 38,25
Ostrowieckie 95.—
Pocisk 1,95
Borkowski 3,40, 3,35

GIEŁDA ŁONDYŃSKA.

Łondyn, 19 września (PAT.)
Notowania końcowe.
New-Jork 4,86
Franoja 124,02
Wlochy 89,30
Szwajcaria 25,21 3/4
Portugalia 2,44
Szwecja 18,08
Praga 164,12
Wiedeń 34,50
Holandia 12,13 3/4
Belgia 34,93 3/4
Niemcy 20,48
Hiszpania 28,05
Danja 18,17
Norwegia 18,40
Helsingfors 193,05
Warszawa 48,50

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 19 września (PAT.)
Zamknięcie notowań kobcowych w guldach gdańskich.
100 złotych polskich 57,64—57,78
Telegraficzna wyplata:
na Warszawę 57,57—59,3
na Londyn 26,018
ozek na Londyn 26,09 1/4

Komunikaty.

PODZIEKOWANIE.

W odbytym w Łodzi zjeździe Zarząd Prezydjalny Akademickiego Koła Łódzian za naszym pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie za okazanie żywego zainteresowania zjazdem oraz czynny udział wszystkim przedstawicielom władz rządowych w osobach p. wicewojewody Lewickiego, Dmuchowicęstwu z J. E. ks. bisk. dr. Tymienieckim i J. E. ks. bisk. sufragana Tomczakiem na czele, władzom miejskim w osobach pp. wiceprezydentów Wojewódzkiego i Groszkowskiego, przedstawicielom kuratorium szkolnego, komitetu wojewódzkiego oraz Radzie Miejskiej w osobie p. wiceprezesa Wolczyńskiego, wreszcie wszystkim pp. gospodyniom i go spodarzom pełniącym honorowo przyjęte przez się obowiązki.

RUCH WYDAWNICZY.

„ŚWIAT KOBIECY“.

Ukazały się Nr. 17 i 18 „Świata Kobięcy“. Nr. 17-ty zawiera wielki zbiór modeli mód z krojami na sezon jesienny i zimowy. Urozmaicona treść Nr. 18-go „Świata Kobięcy“ przedstawia się następująco: Helena Filochowska: O polskiej kobiecie i „Człowieku z wilkiem“. — Malibran Polskie artystki w Paryżu. — K. Alberti: Na małym miasteczku, poezje. — L. Szczepańska: Teatr „Reduta“ Juliana Osterwy. — M. Nikłowiczowa: Morze i dziewczyna. — Z. Kramsztyk: Nowoczesne dążenia do wyglądu estetycznego. — Efeb: Parafina na usługach modnej sylwetki. Artykuły pedagogiczne: Przedszkole. — Komplet i kolonja w Zaborzu. — Przegląd książek. To i owo. Liczne artykuły o modzie: H. Wolskiej z ostatnich kolekcji. — Korespondencje warszawskie Reny: Kapelusze jesienne — Strusie pióra — Wyścigi. Oryginalne paryskie modele. Wyjątkowo piękne roboty ręczne wraz z tablicą wzorów.

Początek kursu trykotarstwa. Praktyczny kaćk. Dobra Gospodyni i t. d. Okładkę projekt. Koźmiński (Paryż).

Skład na Łódź w księgarni „Czytaj“, ulica Narutowicza 2.

BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO.

Czajkowski Michał. Koszowata. Powieść str. 128. Biblioteka Domu Polskiego. Tom 86. Rok 1927. Cena 95 gr.

Dobrze się dzieje, że Biblioteka Domu Polskiego sięga od czasu do czasu do przeszłości i wydobywa z pyłu zapomnienia książki, które zawsze czytane są i będą z nieklamnym zaciekawieniem. Literatura nasza wiele takich utworów posiada, wyliczanie ich twórców dużyby miejsca zajęło. Do takich należy i Czajkowski Michał, słynny Sadyk Pasza, oraz jego powieści kozackie. Czajkowskiego cechuje wielka fantazja i znajomość kozaczyzny. Wielce burzliwy żywot żołnierski dostarczał Czajkowskiemu materiału dla powieści, które pisał odpasując chwilowo szabłę. To też

utwory jego były niezwykle poczytne i, co rzadko się w powieści polskiej zdarza, tłumaczone na obce języki. Wydana przez Bibliotekę Domu Polskiego powieść p. t. „Koszowata“ jest również powieścią z dzikich pól Ukrainy, pełną romantycznych przygód, barwna i piękna, jak to Zaporoże. Każdy tę powieść czytać będzie z jednakową przyjemnością.

OFIARY.

Na powodzin w Małopolsce.

Kw. Nr. 835. Od pracowników firmy Przem. Handl. Zakł. Chem. Ludwik Spiess i Syn Sp. Akc., oddział w Łodzi — zł. 26.



KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych Sienkiewicza 40.

Od dziś 20 września do poniedziałku 26 włącznie. Wielki wspaniały program. „Rabianka na Rivierze“ (Panny -- hotel -- mężatki)

W rolach głównych ulubienicy Sz. Publiczności Marja Kid, Jerzy Aleksander i H. Mierendorf. Nad program: Pobyt P. Prezydenta Rzplitej w Łodzi. Następnym program! „ONA JEDYNA MOJA“.

Wielki podwójny program! APOLLO Wielki podwójny program!

I. Po raz pierwszy w Łodzi! Największa sensacja sportowa. Mecz bokszerski Dempsey-Tunney Oryginalny przebieg wielkiego meczu w Filadelfii, w którym Dempsey utracił mistrzostwo świata.

II. Po raz pierwszy w Łodzi! Sensacyjny dramat w 7 akt. p.t. BIAŁY BOHATER JACKIE HOXIE. w roli głównej

Ważne dla p. p. właścicieli fabryk i posesyji! Firma Tahn i Ska Łódź, ul. Sienkiewicza 58 tel. 1-25

Dr. N. LUBICZ Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżywowem. Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8

Dr. LAICHTER Konstantynowska Nr 9 Tel 49-66. Stomafolog Chor. szczerk, dłaśseł, podniebienia, żębodołw i t. p. — Od 1 1/2-5. W niedzielę i święta 9-11.

Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi Spółka Akcyjna UL. PIOTRKOWSKA № 96. Telefony: 2-59; 8-71; 8-72; 9-73; Bank Dewizowy. Oddziały: Warszawa i Sosnowiec. Załatwia Inkaso, Dyskonto, Zlecenia Gieldowe. Przyjmuje Wkłady oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

Lecznica chorób zębów Lekarza-dentysty H. PRUSS 145. Piotrkowska 145. = Plombowanie oraz wprawianie zębów = Ceny niskie - podług taksy.

Dr. H. Wołkowyski Powrócił Zachodnia 57. (Cegielniana 19) Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. od 4-9 Dla pań od 4-5 00 Oddzielna poczekalnia. tel. 37-70

Na wypłatę! Eleganckie płaszczki damskie i męskie jesienki, garnitury, (według miary), towary różne z metra, siatki kosulki i t. p. wykonanie solidne, wpłata minimalna. „GLOB“ Piotrkowska 19

Czeladzie szewccy potrzebni natychmiast na roboty męskie i damskie. Zgłaszać się sodzieni nie w godz. od 9 do 11 rano do biura Spółdzielni, Łódź ul. Kresowa Nr. 2. Widzew.

TYLKO 9 Piotrkowska 9 p. front. tel. 47-09 9 J. NASIELSKI POLECA: WIELKI WYBÓR MEBLI Po cenach konkurencyjnych Na najdogodniejszych warunkach UWAGA: Żadnej filii nie posiadam.

Dr. med. PRYBULSKI powrócił choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe. (Leczenie światłem Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1.

Dr. Rózaner powrócił. Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznem słońcem górskim. NARUTOWICZA 9 (Dzielna) tel. 28-98 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Pozew Rodykalny. W sprawie o nieważność małżeństwa Józefa i Heleny z Kruszyńskich małżonków Zarządek z mocy decyzji Sądu Biskupiego, w dniu 5 września 1927 roku, zapadłej — wzywam Józefa Zarzyckiego, z pobytu niewiadomego, aby w dniu 10 października 1927 r. o godzinie 11 przed południem stawiał się osobliście w charakterze pozwanego w Sądzie Biskupim w Łodzi (ul. Ks. Skorupki 1), pod zagrożeniemitełeli wspomniany Józef Zarzycki w terminie wyżej oznaczonym nie stawiał się, za nieposłusznego p r a w u (contumax) uznany zostanie i od wyroku, jakipowstanie, przeprowadzanie sprawy zapadłej prawo apelacji siężyć mu nie będzie. Oficjal: Ks. Dr. Jan Bączek. Notariusz Sąd: Ks. Jan Zdarski

SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. Szwarzman Narutowicza 42 (sklep frontowy) poleca gotowe FUTRA damskie i męskie, oraz SKÓRKI pojedyncze wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych NA DOGODNYCH WARUNKACH. Obserwacje nie obowiązują do kupna.

Szwajnia T-wa Ochrony Kobiet Łódź, Piotrkowska 104-7 Szyje bieliznę męską, damską, dziecięcą i poscielową, oraz koldry i abozury. Dzierganie dziurek, kryte szyje, mereżki, ażurki, haft, smaczenie i plisowania. Pierze i puch i pościel na zamówienia. Ceny przystępne.

Dr. med. ERKERT powrócił. Kilińskiego 143 przy Głównej choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12-14 i od godz 6 1/2-8 1/2

KREM „Nigol“ USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY WĄSY, OPALENIZNE I ZWIĄZKI NA TWARZY. ŻADAĆ WSZĘDZIE!

Poważna Fabryka Siłników i Armatur poszukuje dobrze wprowadzonych Przedstawicieli na Łódź i okolice. Szczegółowe oferty z referencjami kierować do biura ogłoszeń T. Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115 pod „Fabryka“.

Szkoła Położnych Z dniem 15 października r. b. w Szkole Położnych przy Lecznicy „UNITAS“ w Łodzi, — Pusta 19, — rozpoczyna się nowy kurs Zapisy kandydatek przyjmuje i informację udziela Kancelaria Lecznicy w godzinach od 9 rano do 1 po poł.

Tęto, co w prywatnym mieszkaniu wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie. — J. Opatowski, Nowowiejska 27. Telefon 46-08. Żadnej filii nie posiadam!

Lek.-Dent. H. Saurer ul. Piotrkowska Nr. 6 przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz

GABINET Lek.-Dentyst. TONDOWSKA 51 Główna 51 LECZENIE i plombowanie zębów. ZĘBY sztuczne na podniebieniu i bez podniebienia. Korony złote i platynowe. Mostki złote Spłaty częściowe.

Dr. P. Klinger Piotrkowska 51 Piętro fr. Choroby weneryczne, skórne i włosów. Przyjmuje od 9-12 i 4-8. Od 4-6 tyłko dla Pań. W niedzielę i święta od 10-12.

Dr. P. BRAUN Południowa 23 Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem Lampa kwarcowa) Przyjmuje 9 do 11 i od 5-8 wiecz.

Dr. med. W. Balicka choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 2-4, i od 7-8 wieczór tylko kobiety i dzieci Piotrkowska 84 mieszkanie 8.

ROPA NAFTOWA

(OLEJ GAZOWY)

do pędzenia motorów poleca ze składu w pierwszorzędnym gatunku „ELIBOR”, Sp. Akc. L. J. BORKOWSKI oddz. w Łodzi ul. Kilińskiego 70. Telefon 4-94.

Nowy aparat wulkanizacyjny, parowy,

najnowszej konstrukcji, z wszelkimi przyrządami okazynie tanio do sprzedaży. Zakład rowerów, ul. Nawrot 32.

Dr. Maria Lewinsonowa Choroby skórne, weneryczne, włosów i gabinety kosmetyczne powróciła

Cegielniana 6. — — — — Telefon 43-63. Przyjmuje od 10 — 8 w.

IV rok akademicki 1927-28 IV rok akademicki Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Ekonomicznych w Łodzi, ul. Narutowicza 68. Telefon 15-31. WYDZIAŁY: Społeczno-Administracyjny, Finansowo-Ekonomiczny. Zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły od godz. 18-iej do 20-iej do dnia 30 września 1927 roku. Programy ze szczegółowymi informacjami są do nabycia w Sekretariacie.

Dr. med. H. GUTSZTADT akuszer ginekolog powrócił.

Zachodnia 62 (Cegielniana 23) tel. 29-52 przyjmują od 12-2 po poł. i od 4-7 w.

Na spłaty od 5 zł. tygodniowo

PALTA damskie i męskie

Polska Samopomoc Włóknienna Piotrkowska 85 w podwórzu.

potrzebne pakowaczki Cegielniana 19, front, piwnica. Poszukiwane Inteligentna pani ka poszukuje posady jako kasjerka lub sprzedawczyni. Oferty sub „G. G. 20” do administracji „Kurjera Łódzkiego”. 6966. Pokój meblowany z oddzielnym wejściem dla 2-ch lub 3 ch osób z całodziennym utrzymaniem od zaraz lub od 1/X. Aleja I-go Maja 34 m 5, I-e piętro. 6985. Pokój z kuchnią do wynajęcia, ulica Leśna Nr. 14, przy Drewnowskiej. 6960. Pokój do wynajęcia, słoneczny — z balkonem, osobne wejście. Zagajnikowa 38, Chmielce. 6972. Pokój z kuchnią — gruntownie wymalowany do wynajęcia od gospodarza w Chojnach, ul. Piaskowa Nr. 10, tramwaj 11 i 4. 6975. Potrzebny pokój słoneczny, mały, skromnie umeblowany z elektrycznością w śródmieściu. — Oferty sub Nauzewicza 40 zł. Poszukuję pokoju z kuchnią lub i pokoju dużego. Posrednicy posiadają: Piotrkowska 157. — Introligatorka. Kłep z pokojem do wynajęcia. — Przędzalniana 86, gospodarz. Kłep do wynajęcia na ul. Zakatnej 79, A. Siede od 2 do 4. 6961. Wraz z sponżownicą mieszkanie (dwa pokoje i kuchnia) w śródmieściu z powodu zmiany interesu do sprzedania. Wiadomość Główna Nr. 9, w払い. Mieszkanie nowe, wykończone pojedyncie na czwartym piętrze do wynajęcia. Wiadomość Szkolna 33, m. 10. 6942. Odnajmuję salę na zabawy, zebrania wesela z całym urządzeniem. Smogowska 28. 6491. Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia natychmiast. Szkolna 30, m. 4 6829. Pokój przechodni wynajmiej inteligentnej osobie. Ul. Zielona 16, m. 6, w godz. od 3—5-ej 6934. Pokój duży z przyległym małym — gaz, elektryczność, wygodny, w pobliżu Zielonego Rynku — dla małżeństwa lub pojedynczej osoby do wynajęcia wprost od gospodarza. — Oferty sub „1600” do administracji piama 6952. Małżeństwo pragnie wyjść z małżeństwa. — Oferty sub „P. S.” 6979. Młoda panienska — zajmie się gospodarstwem u solidnego pana lub u bezdzietnego małżeństwa. Oferty pod „C. G.” 6981. Osoba inteligentna w średnim wieku, snająca gospodarstwo poszukuje samodzielnego zakładu domem, lub innej odpowiedzialnej pracy. Możliwość wyjazdu. — Oferty do „Kurjera” pod „Z. R.” 8913. Żakam konwersacji z panią o akademickim wykształceniu (najchętniej wydział filozoficzny) w celu udoskonalenia się w języku polskim. Oferty pod „Panna Y.” 6973. Lokale i mieszkania. Mieszkanie nowe, wykończone pojedyncie na czwartym piętrze do wynajęcia. Wiadomość Szkolna 33, m. 10. 6942. Odnajmuję salę na zabawy, zebrania wesela z całym urządzeniem. Smogowska 28. 6491. Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia natychmiast. Szkolna 30, m. 4 6829. Pokój przechodni wynajmiej inteligentnej osobie. Ul. Zielona 16, m. 6, w godz. od 3—5-ej 6934. Pokój duży z przyległym małym — gaz, elektryczność, wygodny, w pobliżu Zielonego Rynku — dla małżeństwa lub pojedynczej osoby do wynajęcia wprost od gospodarza. — Oferty sub „1600” do administracji piama 6952.

OGŁOSZENIA DROBNE. po 10 groszy za wiersz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wychowanie Kurs filet ręcznego wyucsam za 10 zł. Wyucsam również hafty maszynowe, biały, kolorowy fillet, Toledo aplikacje weneckie roboty oraz malowania — lirowania na tulu i szkła. Kaufmana ul. Piotrkowska 18, I podwórko, — I piętro I wejścia. Wytynowany nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcyi. Ceny przystępne. Ul. Radwańska 12 — 5. Stenografii biurowej, parlamentarnej (lektura) wyucza listownie, szybko, najdoskonalej. Instytut Stenograficzny — Warszawa Krucza 26 Znajdziecie prospektów. Komornik S. DULKOWSKI.

Matrymonialne. Chcesz szybko i dobrze wyjść zamąż lub się ożenić? Udać się z całym zaufaniem do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Matrymonialnego w Warszawie, ul. Nowogrodzka 36. — Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowo informuje i fotografuje osoby, pragnących wyjść zamąż lub się ożenić. Wybranie przystępnego. Wybór obywateli. Zagubione dokumenty. Mieszkanie Jurezki kowski, zamieszkały 6-go Sierpnia 98, zgubił portfel zawierający 40 zł, do wó d kolejowej Nr. 49633 i bilet okresowy. Łaskawy znalazca zatrzyma pieniądze, a wróci dokumenty. 6967. Ludwik Herman, ul. Prusa 5, zgubił patent IV kategorii na drob, wydany w Izbie skarbowej. 6963. Złama Rafałowicz, Bóbianieca, Bóbianiecka 4 — zgubił książeczkę wojskową, wydaną w P. K. U. Sieradz. 4811. Lekarz - Dentysta Wainer Piotrkowska 73 Specjalność usuwanie zębów zupełnie bez bólu. Zęby sztuczne. Dr. med. W. ŁAGUNOWSKI Chor. skórne weneryczne i moczopłciowe. Gdańska 42. Przyjmuje od 9 do 10,30 r. od 1—2,45 p. p. i od 8—9 w.

Ogłoszenie. Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na lokal dla Wydziału Statystycznego, składający się z 5 lub 6 pokoiów oraz ubikacji. Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym, pokój Nr. 37 w terminie do 26. IX. 1927 roku. Magistrat m. Łodzi. Łódź, dnia 19 września 1927 roku.

Zarząd Spółki (Krajowej) Wejzłonej i Bawelnianej Manufakturp Adolf Daube w Łodzi

zawiadamia niniejszym, PP. Akcjonariuszów, że doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się dnia 15 października 1927 r., o godzinie 5 po południu w siedzibie Zarządu w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 171 z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia, 2. Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok operacyjny 1926, oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 3. Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, oraz rachunku zysków i strat za 1926 r., 4. Zatwierdzenie planu działalności i preliminarza wydatków na rok 1927, 5. Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących, oraz wybór Komisji Rewizyjnej na 1927 r., 6. Wolne wnioski Akcjonariuszów i Zarządu. Na zasadzie § 24 statutu Spółki prawo głosu na Walnym Zgromadzeniu mają ci P. P. Akcjonariusze, którzy złożyli swoje akcje w biurze Zarządu conajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem. Powyższe Zgromadzenie, stosownie do § 30, będzie prawomocne, o ile przybędą na nie Akcjonariusze, reprezentujący łącznie 1/3 część kapitału zakładowego.

Szkoła tańca St. Zaborskiego ul. Narutowicza 31, i p. rozpoczyna kursy tańców salonowych i baletowych. Lekcje w zespółach i pojedynczo. Zapisy codziennie od 3—4 pp. i od 7—9 wiecz.

Wytwórnia Drabin mechanicznych, kołowych, strażackich, sklepowych pokojowych, malarskich, transmisyjnych, gimnastycznych, przesuwalnych do bibliotek, do czyszczenia okien, latarń kombinowanych składanych—ogrodowych i t. p. ze specjalnego materiału wysoko-karpacciego. K. LEPIARSKI, ulica Sienkiewicza nr. 56. Telefon Nr. 51-56.

Do akt. Nr 1157/27 r. OGŁOSZENIE Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi ST DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1020 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 29 września 1927 r. od 10-iej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 15 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Marii Milkerowej i składających się z pianina, fleharmonji — i mebli ocenionych na sumę 16.888 zł. Łódź, d. 19/IX-27 r. Komornik S. DULKOWSKI. Porew Adyktalony. W sprawie o nieważność małżeństwa Franciszka i. Marjanny z Sobolewskich małżonków Kubiaków na mocy decyzji Sądu Blaskawskiego, w dniu 19 września 1927 roku, zapadłej — wzywam Franciszka Kubiaka, z pobytu niewiadomego, aby w dn. 18 października 1927 r. o godzinie 11 przed południem stawił się osobiście w charakterze pozwanego Sądzie Blaskawskim w Łodzi (ul. Ks. Skorupki 1), pod zagrożeniem: jeżeli wspomniany Kubiak w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłuszeństwo przysądzone w orzeczeniu wydanym w dniu 19 września 1927 roku, (contumax) uznany zostanie i o wyroku, jakiego się przysądzi, przysądzić prawo apelacji, sytuacja ma nie będzie. Oświadcz. Ks. Dr. Jan Baćczak. Notariusz Sądu: Ks. Jan Zdzarski. Potrzebni chłopcy z dobrej rodziny do pomocy lub do terminu Miedziana 4, Modrzajewski.

Do akt. Nr 221/27 r. Ogłoszenie Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Zagodziński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1020 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 29 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Brzozowej Nr. 12/16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do upadłego Ottona Stefana składających się z samochodu osobowego ocenionych na sumę 1600 zł. Łódź dn. 14.IX/27 r. Komornik A. Zagodziński.

Do akt. Nr 221/27 r. Ogłoszenie Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Zagodziński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1020 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 29 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Brzozowej Nr. 12/16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do upadłego Ottona Stefana składających się z samochodu osobowego ocenionych na sumę 1600 zł. Łódź dn. 14.IX/27 r. Komornik A. Zagodziński.

Nauka i wychowanie Kurs filet ręcznego wyucsam za 10 zł. Wyucsam również hafty maszynowe, biały, kolorowy fillet, Toledo aplikacje weneckie roboty oraz malowania — lirowania na tulu i szkła. Kaufmana ul. Piotrkowska 18, I podwórko, — I piętro I wejścia. Wytynowany nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcyi. Ceny przystępne. Ul. Radwańska 12 — 5. Stenografii biurowej, parlamentarnej (lektura) wyucza listownie, szybko, najdoskonalej. Instytut Stenograficzny — Warszawa Krucza 26 Znajdziecie prospektów. Komornik S. DULKOWSKI. Porew Adyktalony. W sprawie o nieważność małżeństwa Franciszka i. Marjanny z Sobolewskich małżonków Kubiaków na mocy decyzji Sądu Blaskawskiego, w dniu 19 września 1927 roku, zapadłej — wzywam Franciszka Kubiaka, z pobytu niewiadomego, aby w dn. 18 października 1927 r. o godzinie 11 przed południem stawił się osobiście w charakterze pozwanego Sądzie Blaskawskim w Łodzi (ul. Ks. Skorupki 1), pod zagrożeniem: jeżeli wspomniany Kubiak w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłuszeństwo przysądzone w orzeczeniu wydanym w dniu 19 września 1927 roku, (contumax) uznany zostanie i o wyroku, jakiego się przysądzi, przysądzić prawo apelacji, sytuacja ma nie będzie. Oświadcz. Ks. Dr. Jan Baćczak. Notariusz Sądu: Ks. Jan Zdzarski. Potrzebni chłopcy z dobrej rodziny do pomocy lub do terminu Miedziana 4, Modrzajewski.

Do akt. Nr 221/27 r. Ogłoszenie Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Zagodziński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1020 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 29 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Brzozowej Nr. 12/16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do upadłego Ottona Stefana składających się z samochodu osobowego ocenionych na sumę 1600 zł. Łódź dn. 14.IX/27 r. Komornik A. Zagodziński.

Table with columns for account type (Konto czechowe, P. K. O., Nr. 61747) and pricing for subscriptions and local ads. Includes details for 'CENY PRENUMERATY:' and 'CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:'.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 80 proc. drożej od cen miejscowych. Firma zagraniczna o 100 proc. drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracyjnych nie odpowiada. Artykuły, nadane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne. Reklamistów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcją nie zwraca.